

Partyjno-rządowa delegacja ZSRR z wizytą w Bulgarii

I sekretarz KC KPZR, premier ZSRR Nikita Chruszczow przybył wczoraj do Sofii na czele radzieckiej delegacji partyjno-rządowej.

Podróż radzieckiej delegacji partyjno-rządowej do Bulgarii jest rewizytą. Delegacja udała się do Bulgarii na zaproszenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i rządu Ludowej Republiki Bułgarii. (PAP)

Plenum WKZZ

Wczoraj odbyło się kolejne plenum Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu. Omawiano sprawy związane z rozwojem budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce oraz dokonano oceny przydziału mieszkań w świetle uchwał VIII Plenum KC PZPR. Punkt pierwszy referował przewodniczący komisji budownictwa WKZZ — Władysław Dewor, w drugim — obszerne informacje przedstawili zebrani: przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Jerzy Kusiak i wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz Kwaśniewski.

Po dyskusji, plenum podjęło uchwałę postulującą między innymi zwiększenie mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlano-montażowych Wielkopolski i ich funduszu płac oraz powołanie w Poznaniu nowego przedsiębiorstwa budownictwa ogólnego. (pch)

Zmiana cen niektórych artykułów tekstylnych - odzieżowych

Z dniem 14 maja br. obniżone zostały ceny następujących artykułów: wyrobów dziewiarskich ze sztucznego jedwabiu, jak komplety.

Bielizny damskiej i dziewczęcej oraz dziane koszule męskie i chłopięce — średnio o 20 proc.

— tkanin sukienkowych ze sztucznego jedwabiu typu „mongol”, średnio o 25 proc.

— tkanin sukienkowych z jedwabiu naturalnego importowanych z Chin o 35 proc.,

— płaszczy i innych artykułów odzieżowych z folii igelitowej o 20 proc.

— importowanej męskiej bielizny z podbiem o 30 proc.,

— firanek z maszyn raszlowych o 30 proc.

— tkanin wysypowych z włókien sztucznych o 20 proc.

— tkanin sukienkowych zero procentowych o 20 proc.

— oraz wyrobów z polistyrenu, jak niektóre artykuły gospodarstwa domowego, zabawki itp.

Podwyższa się ceny niektórych wyrobów dziewiarskich męskich i damskich z dzianiny bawełnianej średnio o 15 proc. oraz półwełnianych kocy, derek i chustek na pley.

Jednocześnie zmniejsza się dopłaty z budżetów państwa do części gotowych artykułów odzieżowych co spowoduje niewielką (kilku procentową) podwyżkę cen tych wyrobów.

W wyniku wymienionych ustaleń nie nastąpi zmiana ogólnego wskaźnika cen, ponieważ łączna suma obniżek cen wyrównuje nawet z lekką nadwyżką łączną sumę podwyżek cen.

Aparaty fotograficzne staniały

Zaopatrzenie rynku w aparaty fotograficzne w bieżącym sezonie

Chemicy i rolnicy o nawozach sztucznych

Kilkuset wybitnych naukowców i specjalistów chemii oraz rolnictwa uczestniczy w rozprawie czwartej w Warszawie dwudniowej konferencji naukowo-technicznej na temat aktualnych zagadnień nawożenia mineralnego.

W konferencji biorą udział: minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, wiceminister przemysłu chemicznego — Adam Kowalski oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów, pracownicy naukowi instytutów i wyższych uczelni.

Jest to pierwsze na tak dużą skalę spotkanie producentów i odbiorców nawozów sztucznych. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
wtorek, 15 maja 1962

Cena 50 gr
Nr 114 (5682)

Przez meliorację do lepszych plonów

Wojewódzki Zjazd Delegatów Spółek Wodnych z udziałem wicepremiera Stefana Ignara

Z inicjatywy KW PZPR i Prezydium WRN w Poznaniu, od była się wczoraj w sali poznańskiego Domu Żołnierza konferencja w sprawie działalności spółek wodno-melioracyjnych z terenu Wielkopolski. W obradach, które zgłosił przewodniczący PWRN — Franciszek Szczerba, wzięli m. in. udział: wicepremier Stefan Ignar, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — Jan Klecha, wiceminister rolnictwa — Józef Okuniewski. I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, prezes WK ZSL — Józef Wroniak oraz działacze kolekc rolniczych oraz instytucji, związanych z gospodarką wodną.

Wprowadzenie do dyskusji stanowił referat wiceprzewod-

niczącego PWRN — Witolda Stefanowskiego.

Mówca przypomniał, iż w bieżącej pięcioletniej strategii na meliorację w Wielkopolsce będą trzykrotnie większe niż w poprzednim planie 5-letnim i osiągną wysokość 1,5 miliarda złotych. Roboty melioracyjne obejmą w naszym województwie blisko 200.000 hektarów. Ich rezultatem powinno być stopniowe zwiększanie plonów zboża i siana począwszy od roku 1965 (zboża o 2-4 kwintali z ha, siana ok. 30).

Jednakże oibryzmie nakłady państwowe będą w pełni celowe jedynie wówczas, gdy rolnicy, zjednoczeni w spółkach wodnych, przejmą w swoje ręce nadzór nad konserwacją urządzeń melioracyjnych i nad ich prawidłową eksploatacją.

Wprawdzie mamy w Wielkopolsce 816 zarejestrowanych spółek wodnych, jednakże żywą działalność prowadzi tylko 570. Są powiaty, gdzie liczba pracujących spółek jest znikoma (w pow. kolskim — 1). Ogółem tylko 40 proc. zmeliorowanych gruntów jest u nas objętych działalnością spółek wodnych. Obecnie zachodzi potrzeba uaktywnienia istniejących zespołów, a ponadto przekonania rolników o okolicach, gdzie spółki wodne dotychczas nie działały — o korzyściach, wynikających ze zjednoczenia wysiłku melioracyjnego.

W dyskusji zabierali głos liczni przedstawiciele terenowych spółek wodnych, w tym prezes Stanisław Marciniak z z. Dolska, który to zespół za sześć lat obchodzić będzie stulecie założenia. Mówcy zwracali uwagę na niedomogi w pracy spółek wodnych, zarazem dzieląc się doświadczeniami z swej wieloletniej praktyki. W toku dyskusji wystąpili także Jan Klecha oraz Józef Okuniewski. Pierwszy z mówców skoncentrował się na potrzebie unikania w pracy

nad rozwojem spółek wodnych — wszelkiego szablону, a także nacisku administracyjnego. J. Klecha m. in. stwierdził, iż

(Dokończenie na str. 2)



Stefan Ignar i Jan Szydłak w rozmowie podczas przerwy w obradach.

Fot. — K. Przychodźki

Wyścig pokoju
BERLIN-PRAGA-WARSZAWA

ZSRR zwyciężąc sprinterskiego etapu

Wczorajszy etap z Opola do Wrocławia był długości 100 km. Ponieważ odległość z Opola do Wrocławia jest większa, kolarze wystartowali z Karczewa. Pogoda była bardzo kiepska, padał deszcz i co najgorsze bardzo silny wiatr wiał prosto w twarz kolarzom.

XI etap rozgrywany był na czas w klasyfikacji drużynowej i zespoły startowały co 5 minut. Jako pierwszy wyruszyli na trasę reprezentanci Zjednoczonej Republiki Arabskiej, zajmującej w klasyfikacji drużynowej ostatnie miejsce. Za nim ruszyła drużyna Norwegii, potem Tunezja, Finlandia i inne. Zespół Polski wyjechał z Karczewa jako przedostatni, 5 minut za NRD a 5 przed kolarzami ZSRR, jadącymi w niebieskich koszulkach liderów.

Fatalna pogoda sprawiła, że słabsze zespoły już kilkanaście kilometrów od startu były prześcigane przez mocniejszych partnerów. Do półmetka bardzo dobrze jechali ZSRR i Polska. Obie drużyny uzyskały jednakowy czas 1 godz. 30 sek. Zespół niemiecki miał czas 1.31.30. Niemcy początkowo jechali w piątkę, ale później zawodnik nr 63 Hoehne nie wytrzymał tempa i został w tyle. Ponieważ czasem zespołu był wynik trzeciego z kolei zawodnika aa mecie, Niemcy nie czekali na swojego rodaka i pomknęli naprzód.

Jako pierwsi na Stadion Olimpijski wjechali Finowie. Bieżnia

Minister Dantas z wizytą w Polsce

Powitanie brazylijskiego gościa na Okęciu

14 bm. po południu przybył do Polski z oficjalną wizytą — na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL — minister spraw zagranicznych Brazylii dr Francisco Clementino de San Tiago Dantas. Minister Dantas przybył do naszego kraju wraz z małżonką.

Gościowi towarzyszą: deputowany do Kongresu Narodowego Fernando Santana, wiceadmirał Helio Garnier Sam-paio, minister pełnomocny Aluizio Regis Bittencourt, radca ministerstwa Andre Teixeira de Mesquita, sekretarz ministerstwa — Oscar Lorenzo Fernandes, sekretarz osobisty ministra — Filipe Quental.

Do Polski przybyła również grupa dziennikarzy i fotoreporterów znanych pism brazylijskich „Jornal do Brasil”, „Ultima Hora” i „Manchete”.

W podróży ministrowi Dantasowi towarzyszył ambasador PRL w Brazylii Wojciech Chabasiński.

Port wojakowy lotniska Okęcie jest udekorowany flagami o barwach narodowych Polski i Brazylii. Na płycie — osobistości przybyłe, aby powitać gości brazylijskich: minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, wiceministrowie: spraw zagranicznych — Józef Winiewicz, obrony narodowej — gen. dyw. Zygmunt Duszyński i handlu zagranicznego Józef Kutin oraz liczna grupa wyższych urzędników Rady Państwa i MSZ.

Obecny jest ambasador Brazylii w Polsce — Maury Gurgel Valente wraz z członkami ambasady oraz szefowie placówek dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

Około godz. 14.30 samolot wiozący gości brazylijskich zatrzymuje się przed budynkiem dworca.

Do wysiadającego min. Dantas podchodzi min. Adam Rapacki i pozostałe osobistości. Następuje wymiana pierwszych uścisków dłoni i serdeczne powitanie.

Orkiestra wojskowa gra hymny narodowe Brazylii i Polski. Kompania honorowa WP oddaje honory wojskowe.

Po powitaniu min. Dantas składa krótkie oświadczenie grupie dziennikarzy: „Cieszę się bardzo — mówi — że jako członek rządu brazylijskiego i reprezentant mojego kraju mogłem przybyć do Polski na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego a także złożyć rewizytę ministrowi Rapackiemu. Brazylia i Polska to dwa

kraje, które łączy wola pokoju. Oba nasze kraje mogą wiele zdziałać dla sprawy pokoju, dla szczęścia świata”.

Następnie min. Dantas w towarzystwie min. Rapackiego udał się samochodem do swej rezydencji. (PAP)

Wicemin. Sprawiedliwości na spotkaniu Koła Prawników SD

W Kole Prawników SD w Poznaniu odbyło się zebranie, w którym uczestniczyli członkowie CKSD: wiceminister sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki oraz sekretarz WK-SD poseł Aleksander Rozmiarek.

Zebranie miało charakter otwarty i wzięli w nim również udział przedstawiciele Zarządu Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich m. in. Prezes Sądu Wojewódzkiego Franciszek Wróblewski i dziekan Rady Adwokackiej — Maciejewski oraz przedstawiciele WK ZSL i egzekutywy podstawowych organizacji PZPR przy Sądach Poznańskich i Radzie Adwokackiej.

Wiceminister Zawadzki poinformował zebranych o aktualnych zagadnieniach ustawodawczych. Od powiadając na liczne pytania udzielił wyczerpujących wyjaśnień, poświęcając wiele miejsca zagadnieniom związanym z prawidłowym funkcjonowaniem adwokatury i radców prawnych. (na)

Wojewódzka wystawa plastyki i fotografii amatorskiej

Staraniem Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych otwarta zostanie w czwartek 17 maja w sali poznańskiego Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej 10 Wojewódzka Wystawa Plastyki i Fotografiki Amatorskiej jako jedna z głównych imprez przygotowanych przed V Kongresem Związków Zawodowych.

Ruch amatorski jest otaczany przez związki zawodowe szczególną opieką. W ruchu tym plastyka i fotografia zajmują ważne miejsce podnosząc kulturę estetyczną społeczeństwa, kształcąc dobry smak. Celowi temu ma służyć wspomniana wystawa. Wybrano do niej drogą selekcji najlepsze prace ekspozowane uprzednio na wystawach poszczególnych związków branżowych.

(ms)

Herman Titow o swej podróży po USA

W poniedziałkowej „Prawdzie” ukazał się obszerny artykuł mjr Hermana Titowa w którym kosmonauta radziecki opisuje swój pobyt w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Titow opowiada o licznych spotkaniach ze społeczeństwem amerykańskim i dziennikarzami, o miastach, które zwiedzał. „Setki mil przejechałem po drogach USA, nigdy nie zapomnę przyjaznych uśmiechów, mocnych uścisków rąk prostych Amerykanów, przyjaźnie odnoszących się do naszego kraju — pisze on. Szczególnie miłe wspomina ostatnie spotkanie przed wyjazdem z USA, które odbyło się w nowojorskiej sali „Saint-Nicolas-Arena”. Spotkanie to zostało zorganizowane przez Radę Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej.

Nieudany zamach na prezydenta Sukarno

Wczoraj w godzinach rannych członkowie reakcyjnej sekty mużumiańskiej, Darul Islam dokonali próby zamachu na prezydenta Indonezji Sukarno. Zamach zorganizowany został podczas udziału prezydenta w uroczystościach religijnych. Policja aresztowała uczestnika spisku, który oddał kilka strzałów do prezydenta. Radio Djakarta podało, iż 5 osób zostało lekko rannych. PAP



Płomień walki w Hiszpanii nie słabnie

Mimo represji robotnicy kontynuują strajk

Minał już tydzień od chwili, gdy dyktator Hiszpanii Franco wprowadził stan wyjątkowy w trzech północnych prowincjach kraju: Asturii, Biscaya i Guipuzcoa, które stały się ośrodkami walki robotników hiszpańskich, domagających się sprawiedliwej wypłaty zarobków i przyznania swobód demokratycznych.

Mimo surowych represji ze strony władz frankistowskich walka strajkujących górników i robotników innych gałęzi przemysłu nie słabnie.

Korespondenci dzienników zagranicznych i agencji informacyjnych powołując się na koła zbliżone do rządu Franco, przyznają, że nie istnieją żadne oznaki, które wskazywałyby na możliwość powrotu strajkujących do pracy.

Konferencja 18 wkroczyła w trzeci miesiąc pracy

Konferencja Rozbrojenia 18 Państw w Genewie wkroczyła wczoraj w trzeci miesiąc swojej pracy. Na poniedziałkowym posiedzeniu plenarnym kontynuowana była dyskusja nad pierwszym i trzecim punktem projektu układu o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu.

Przewodniczący delegacji amerykańskiej Arthur Dean, który przebywa z krótką wizytą w Waszyngtonie spotkał się wczoraj z prezydentem Kennedym i sekretarzem stanu Ruskim. Dzisiaj powrócił on do Genewy aby wziąć udział w posiedzeniu podkomitetu do spraw zakazu doświadczeń nuklearnych. (PAP)

Nie ma scarletek - są tylko aktorki

Korespondent PAP donosi z Cannes

Galowy pokaz polskiego filmu „Dom bez okien” w reżyserii Stanisława Jędrzaka odbył się w sobotę późnym wieczorem przy wypełnionej sali. Oprócz delegacji polskiej na pokazie obecny był radca kulturalny ambasady PRL w Paryżu Tadeusz Breza.

Po filmie zgodnie z tradycją odbył się hallu palacu festiwalu „kwadrans dla fotoreporterów”. Para wykonawców głównych ról filmu — Elżbieta Czyżewska i Wiesław Gołas stanowią wdzięczny cel dla obiektywów. Nie mniejszym powodzeniem cieszyła się Lucyna Winnicka, w której rozpoznano „Matkę Joannę od Aniołów”.

Film polski spotkał się z przyjęciem pełnym rezerwy za równo ze strony krytyki, jak i festiwalowej publiczności. W poniedziałek po południu wyświetlony został drugi film polski „Zaduszki”. Zainaugurował on międzynarodowy tydzień krytyki filmowej, zorganizowany przez Stowarzyszenie Krytyków Filmu i Telewizji.

Niedzielny program festiwalu wypełniły filmy „Anioł gwałtu” produkcji amerykańskiej oraz „Czarująca Julia” produkcji austriackiej.

„ANIOŁ GWAŁTU” (oryginalny tytuł „All fall down”), film reżyserii Johna Frankenheimera, znanego dotychczas głównie jako twórcę „Czasu kary”, reklamowany był szeroko i oczekiwany z dużym zainteresowaniem. Film ten, którego ambicją było pokazanie błędnych dróg i ducha rewolty młodego pokolenia amerykańskiego, jest dziełem bardzo złożonym i niezbyt udanym. Jest to zarazem obraz średniej burżuazyjnej rodziny amerykańskiej z Cleveland i portret romantycznego młodzieńca spragnionego wiedzy o życiu i łatwych zdobyczach miłosnych.

Reżyser ulegając nastrojom rozczulającym i zawirowaniom pseudomoralistycznym, które bardziej nudzi niż wzrusza.

Film austriacki „CZARUJĄCA JULIA”, reżyserii Alfreda Weidenmanna, jest adaptacją francuskiej sztuki bulwarowej Marka Gilberta Sauvajona, której tematem są miłosne i zawodowe przeżycia wielkiej gwiazdy teatru Tena Zrećny i „gadatliwy” film,

który w tych przypadkach, w których gdzieś strajkują robotnicy, Franco będzie musiał uznać tę oczywistą prawdę, że zorganizowana przez demonstrację siły zakończyła się fiaskiem” — stwierdza korespondent brytyjskiego dziennika „Sunday Express” pisząc o represjach podejmowanych przez władze frankistowskie w celu stłumienia strajku.

Bojąc się najwyraźniej spotkania twarzą w twarz z gotowymi na wszystko górnikaми Asturii, Franco zrezygnował z planów inspekcyjnej podróży do tej prowincji.

W prasie brytyjskiej znajduje wyraz wielkie wrażenie, jakie wywarła na społeczeństwie brytyjskie fala strajków, która objęła przemysłowe rejony Hiszpanii.

„Franco utrzymuje się u władzy ponad 20 lat, ponieważ popierał się przez armię, kościół katolicki i bogatych przemysłowców — pisze członek parlamentu Labourist Edward w dzienniku „Reynolds News”. Po raz pierwszy po zakończeniu wojny domowej robotnicy rzucili wyzwanie dyktatorowi — pisze on. Strajkujący robotnicy nie ulegli grozom władz frankistowskich ani zdradzieckim apelom przywódców falangistowskich związków zawodowych. Nie przestraszyli się represji jakie spadły na nich po wprowadzeniu stanu wyjątkowego i bohaterstwo kontynuują strajk, mimo że od miesiąca już nie nie zarabiają. Podkreśla-

200 tys. honorowych dawców krwi

Przeciętnie rocznie lecnic two nasze zużytkowuje około 120 tys. litrów krwi — najcenniejszego i niezastąpionego leku. Dostawcami poważnej jego ilości są honorowi krwiodawcy. W bież. roku zebrano już tą drogą około 11 tys. litrów krwi, którą pobrano od ponad 40 tys. osób.

Liczba krwiodawców sięga obecnie około 200 tys. osób. W roku ub. na przykład oddało bezinteresownie krew dla ciężko chorych ponad 150 tysięcy osób.

Doniosłą rolę w krwieniu honorowego krwiodawstwa spełnia PCK, którego działalność docierają do większych przedsiębiorstw, zdobywając nowych dawców tego niezastąpionego leku. (PAP)

Sąd Najwyższy Izraela zatwierdził wyrok na Eichmanna

Pięciu członków Sądu Najwyższego Izraela podpisało wyrok wydany w rozprawie apelacyjnej Adolfa Eichmanna, skazanego w pierwszej instancji na śmierć, za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Wyrok zatwierdzający decyzję sądu pierwszej instancji zapadł jednogłośnie.

W toku rozprawy apelacyjnej, która odbyła się w dniach 22—29 marca br. Sąd Najwyższy Izraela odrzucił wszystkie wnioski obrony w sprawie przesłuchania nowych świadków i rozpatrzenia nowych dokumentów.

Termin odczytania sentencji wyroku, tłumaczonego na niemiecki, francuski i angielski nie został jeszcze podany. (PAP)

Film o poruczniku Kennedym

W Hollywood rozpoczęto pracę przy nakręcaniu filmu o przeżyciach podczas drugiej wojny światowej obecnego prezydenta USA Johna Kennedy'ego. Jak wiadomo, Kennedy jako porucznik marynarki amerykańskiej dowodził wówczas kutrem torpedowym i został ciężko ranny w walkach z Japończykami.

W nakręcanym filmie Kennedy'ego grać będzie 22-letni Peter Fonda syn znanego aktora Henry'ego Fonda. Peter jest bardzo podobny do prezydenta Kennedy'ego. (PAP)

Posiedzenie Rady Ministerialnej Wspólnego Rynku

Wczoraj w Brukseli rozpoczęło się dwudniowe posiedzenie Rady Ministerialnej Wspólnego Rynku na którym rozpatrzone mają być sprawy redukcji taryf celnych na towary przemysłowe o 10 proc. oraz redukcji taryf niektórych produktów rolniczych o 5 proc. W razie osiągnięcia zgody oznaczałoby to, iż od 1 stycznia 1958 r. w wymianie między krajami członkowskimi europejskiej „szóstki” taryfy celne na produkty przemysłowe obniżone byłyby o 50 proc., a na produkty rolnicze o 35 proc.

Wśród innych kwestii, jakie rozpatrywane mają być w Brukseli, wylicza się problem przystąpienia W. Brytanii do Euratomu oraz możliwość stworzenia z europejską „szóstką” neutralnych członków EFTA: Szwecji, Szwajcarii i Austrii. (PAP)

Dzisiaj rozpoczęcie procesu Salana

Liczne aresztowania OAS-owców

W niedzielę w zamachach terrorystycznych dokonanych przez bojówki OAS na terenie Algierii zginęło 7 osób, a 16 odniosło rany. W Algierze eksplodowało 15 bomb plastikowych.

Policja francuska ogłosiła wiadomość o aresztowaniu 10-osobowej siatki OAS. Aresztowania dokonano podczas operacji przeszukiwania domów na przedmieściach Algieru. W toku tej akcji, policja zatrzymała również 346 osób. Skonfiskowano duże ilości broni i amunicji. Znalezione dwa nadjanki radiowe oraz inny sprzęt radiowy, skradzioną biżuterię wart. 28 tys. nowych franków oraz 900 sztuk złota. Policja odkryła ponadto tajną drukarnię oraz skonfiskowała wiele sprzętu drukarskiego, na którym drukowane były ulotki OAS.

Francuskie siły bezpieczeństwa

Czworaczki i trojaczki w Jugosławii

W jednej z klinik położniczych okręgowego miasta Doboj (Bosnia) przyszły w niedzielę na świat czworaczki: dwóch chłopców i dwie dziewczynki. Matką czworaczki jest 42-letnia wieśniaczka Fatima Artukovic. Dzieci, które ważyły razem 7 kg czują się dobrze. Pani Artukovic została matką już po raz ósmy, przy czym trzykrotnie powiła bliźnięta.

W tym samym dniu 36-letnia robotnica rolna Franjka urodziła w Esseg (Słowenia) trojaczki — dwóch chłopców i jedną dziewczynkę. Przed ośmioma laty kobieta ta została również matką bliźniąt, które jednak nie pozostały przy życiu. (PAP)

Koziółki płacą

W 261 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami i jednym trafieniem. Ustalono 52 wygranych z czterema trafieniami po 3,685 zł; 2,084 wygranych z trzema trafieniami po 91 zł i 25,494 wygranych z dwoma trafieniami po 9 zł.

Postanowili — wykonują

Realizacja zobowiązań 1-majowych

1 maj za nami. Jak przebiega realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia tego święta.

W dużej mierze wykonali już swe zobowiązania załogi zakładów podległych Zarządowi Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Drzewnych, które podjęły zobowiązania i czynny społeczny o ogólnej wartości 24 mln. złotych. Wśród różnorodnych prac wykonanych przez nie w czynie społecznym na uwagę zasługuje zasadzenie w ramach tak zwanej „zielonej dzielnicy” 50 ha lasów i przekazanie zaoszczędzonych w ten sposób blisko 50 tys. zł na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Na przeszło 230 tys. zł szacowano z końcem kwietnia sól, wydobytą dodatkowo w kopalni w Kłodawie. Zatrud-

niona w niej załoga otrzymała ostatnio sztandar przechodni w nagrodę za najlepsze wyniki w branżowym zawodnictwie i jak dotąd pomysłnie wykonuje długofalowy czyn pierwszomajowy, aby przekroczyć roczny plan o 5 procent.

W Zakładach Cegielskiego wykonali między innymi swój czyn pracownicy Kuźni, co przyczyniło się do szybszego zmodernizowania gniazda obróbki cieplnej, usprawnienia transportu i lepszego wykorzystania pojazdów, poprawy organizacji, podniesienia kultury miejsca pracy i zmniejszenia wypadkowości. Wydział W-8 dostarczył dodatkowo wtyczki o wartości 476 tys. zł, a w Fabryce Silników Okrętowych pracownicy wykonali przed terminem zasobniki powietrza.

W Poznańskiej Wytwórni Papierosów urządzono w niewykorzystanym pomieszczeniu punkt do majsterkowania, w którym posługując się starymi, wycofanymi z produkcji narzędziami i urządzeniami — każdy pracownik będzie mógł wykonać dla siebie w czasie wolnym od pracy różne przedmioty potrzebne w gospodarstwie domowym.

Zrealizowali także w dużej mierze swe zobowiązania 1-majowe lekarze z Miejskiej i Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej w Poznaniu, gdyż przebadali bezinteresownie w jedną z niedziel w Kosowie, Bodziewie i w Luboszy pracowników PGR-ów oraz członków ich rodzin. Do akcji w ramach tzw. „białych niedziel” włączyli się też pracownicy z innych placówek służby zdrowia, którzy poza bezinteresownym badaniem mieszkańców małych osad pragną również wygłaszać pogadanki z zakresu higieny osobistej, racjonalnego żywienia, lub też organizować kursy dla poszerzenia wiedzy personelu w przychodniach lub poradniach. (1)

Przez meliorację do lepszych plonów

(Dokończenie ze str. 1)

nie jest sprawą przesadzoną, czy w każdym powiecie należy powoływać związki spółek wodnych. Sprawa ta, jak i inne szczegółowe kwestie, dotyczące spółek — zależą od konkretnych warunków.

Józef Okuniewski wskazał, że Wielkopolska stanowi przykład nierównomiernego rozwoju gospodarki rolnej, co m. in. uwiadamia się przy omawianiu problemu spółek wodnych; jedne z nich obejmują swym działaniem dziesiątki tysięcy hektarów (Sp. Mel. Nizin Obrzańskich), inne zaś (w pow. Konin) gospodarują na arealach po zaledwie ok. 150 hektarów. Mówca uznał za konieczne szybkie uaktywnienie nieżywnościowych zespołów — za pośrednictwem delegatów, biorących udział w konferencji.

Na zakończenie obrad wystąpił wicepremier Stefan Ignar, m. in. przypominając o konieczności uwzględniania pracy spółek wodnych przez gromadzką radę narodową. Wicepremier wspominał także, iż rozważa się obecnie, czy nie udzielać priorytetu w uzyskiwaniu inwestycji melioracyjnych tym rejonom, które objęte są działalnością spółek.

(pż)

Porty w przededniu „inwazji” bawelny

W tych dniach w portach Ameryki Północnej załadunkuje się na 5 statków około 42 tys. bawelny przeznaczonych dla Polski. Nasze porty stoją więc w przededniu „inwazji” bawelny. Od końca bież. miesiąca przez parę tygodni przeładuje się w nich niespotykane ilości tego rodzaju towarów. Na samą tylko bawelnę ze Stanów Zjednoczonych potrzeba około 40 tys. m kwadr. powierzchni składowej. Ponadto nadejdzie też bawelna z krajów Bliskiego Wschodu.

W porcie gdyńskim czyni się odpowiednie przygotowania do tych szczytowych przeładunków. Portom powinny przyjść z pomocą także liczne przedsiębiorstwa z głębi kraju, których towary zaważają wciąż jeszcze magazyny.

PAP

Nowe polityczne oblicze Brazylii

Grupa amerykańskich uczonych opracowała listę miast, które mają szansę przetrwania wojny atomowej. Na tej obszarowej liście znalazło się — wśród zaledwie 9 miast — jedno brazylijskie, Belo Horizonte, które ze względu na swoje położenie i klimat jest — zdaniem owych uczonych — najmniej podatne na radioaktywne opady.

Prasa brazylijska przyjęła te złośliwe i wróżby w sposób bardzo spokojny, przeciwstawiając amerykańskiej wizji końca świata realną możliwość jego pokojowego rozwoju. W tym właśnie kierunku nastąpiła w ostatnich miesiącach wybitna aktywizacja polityki zagranicznej Brazylii.

Sporo jest tu konkretnych. W początkach kwietnia prezydent Brazylii, Joao Goulart, przebywał kolejno oficjalnie w Stanach Zjednoczonych i Meksyku. W stolicy tego drugiego kraju prezydent Goulart i Lopez Mateos ogłosili wspólną deklarację, znaną dla polityki zagranicznej obu krajów.

„Brazylia i Meksyk — głosi deklaracja — prowadzą politykę niezawisłości, która umożliwia obu krajom swobodne rozpatrywanie problemów amerykańskie

go kontynentu i pozostałego świata bez wzięcia się z jakimkolwiek blokiem”.

Zgodnie z takim sformułowaniem, Brazylia znalazła się w grupie tak zwanych państw niezaangażowanych. Przewodzi tam nader czynną politykę, czego najbardziej widocznym przykładem jest genewska konferencja rozbrojenia. Na konferencji tej minister spraw zagranicznych Brazylii, San Tiago Dantas, stwierdził w programowym przemówieniu, co następuje: „W dniu, w którym państwa nieuzbrojone — pragnące nie tylko trwałego, lecz ostatecznego pokoju — potępia i odrzuca koncepcję zimnej wojny, polityczny efekt takich koncepcji będzie z czasem znulalizowany, a nawet wręcz — anulowany”.

16 kwietnia min. San Tiago Dantas oświadczył w Sao Paulo: „Niezależna pozycja Brazylii opiera się na przekonaniu, że pokojowe współistnienie w atmosferze współzawodnictwa pomiędzy Zachodem a Wschodem może wprowadzić świat ze stanu zimnej wojny”. Podkreślając poważne braki de-

mokracji zachodniej, minister stwierdził, że „doświadczenie państw socjalistycznych może przynieść nieocenioną pomoc tym, którzy starają się zmienić swoją strukturę społeczną”.

Przytoczone wypowiedzi stanowią niewątpliwie credo polityki zagranicznej dzisiejszej Brazylii. Zgodnie z zasadą nie wzięcia się z żadnym z bloków i uznaniem idei pokojowego współzawodnictwa Brazylia wysłała gońce, jako 75-milionowe państwo, na arenę światową. 9 miesięcy temu ówczesny wiceprezydent Goulart przebywał w Chinach, a wynikiem jego wizyty było zawarcie 3-letniej umowy handlowej. Kwietniowa podróż do Stanów Zjednoczonych miała na celu normalizację stosunków amerykańsko-brazylijskich, poważnie napiętych w ostatnich miesiącach.

Na wrześniu zapowiadana jest podróż prez. Goularta, jako w ogóle pierwszej Głowy Państwa z Ameryki Łacińskiej, do kilku niepodległych krajów afrykańskich. Goulart przebywał również w Czechosłowacji. Sam wyjazd krajów, które bądź już się znalazły, bądź znaleźć się mają na trasie podróży prezydenta Brazylii, dowodzi dostatecznie wyraźnie politycznego kursu jego rządu. Kursu na

współpracę z krajami o różnych ustrójach polityczno-społecznych.

Oczywiście, w ramach tego samego kursu mieści się obecna wizyta ministra San Tiago Dantas w Polsce, będąca od powiedzienia na pobyt — w październiku ubiegłego roku — ministra Rapackiego w Brazylii. „Dobre stosunki polsko-brazylijskie — oświadczył wtedy min. Rapacki — stały się ostatnio jeszcze lepsze, gdyż oba kraje starają się rozwinąć swoje kontakty ze wszystkimi krajami na świecie na zasadzie pokojowej koegzystencji”.

Od tej wypowiedzi minęło pół roku. Stosunek słów polskiego ministra znalazł pełne potwierdzenie w faktach po dzień dzisiejszy. W niejednym ważnym zagadnieniu światowym stanowiska obu krajów są poważnie zbliżone. Brazylia jest tym krajem Ameryki Łacińskiej, z którym współpraca daje najpoważniejsze efekty polityczne na forum międzynarodowym i gospodarcze — w bezpośrednich stosunkach.

Wizyta ministra San Tiago Dantas w Polsce daje duże szanse dalszego zacieśnienia tak rozległej współpracy.

ANTONI PAWLKIEWICZ

Mazury — przed sezonem

Przedsiębiorstwo „Warszawa-Olsztyn” w przyspieszonym tempie szykuje się do sezonu turystycznego. Czasu pozostało niewiele, a przedłużona zima uniemożliwiła szybsze wykonanie pracy.

Głównymi ośrodkami prac remontowo-inwestycyjnych są Giżycko, Węgorzewo i Mikołajki. W Giżycku kończy się obecnie remont zabytkowego zamku, przerobionego na elegancki hotel oraz rozpoczęto budowę, obok hotelu, kawiarni. W Węgorzewie i Mrągowie stawia się pierwsze domki osiedli campingowych typu C-1. Mimo opóźnień, campingi będą gotowe na 15 czerwca br. (os)

Partyzant „Jacek”

„Jacek” mógł jeszcze wydostać się spod morderczego ognia. Widząc jednak, że jego najbliższy przyjaciel „Tadek”, dźwigający teczkę z cenną zdobyczą, padł od niemieckiej kuli, podbiegł do niego. Wszelką pomoc była już zbędna: „Tadek” nie żył. „Jacek” zabrał więc teczkę i w chwili, kiedy próbował wydostać się z miejsca akcji, trafiła go w plecy kula hitlerowskiego agenta. Tak 13 maja 1943 r. w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu, podczas akcji bojowej na bank „Społem”, zginął partyzant „Jacek”.

Pod tym pseudonimem krył się członek Sztabu Głównego „Gwardii Ludowej” i dowódca grupy specjalnej Sztabu — Franciszek Bartoszek, syn Ziemi Czarnkowskiej.

W Czarnkowskim żyje jeszcze sporo osób (m. in. brat „Jacka” — Henryk — kierownik szkoły w Sarbiu); niektórzy z nich z Franciszkiem uczęszczali przed wojną do szkoły powszechnej, a potem do gimnazjum. Rozmawiając z nimi dowiedzieliśmy się, że w okresie młodzieńczym Franciszek był bardzo czuły na krzywdę i niesprawiedliwość społeczną, a w stosunku do kolegów — bardzo uczynny i pogodny. Był bardzo zdolnym organizatorem, człowiekiem, jak się mówi, ze „smykałką”.

Malarz i społecznik

Jego zdolności malarskie zdecydowały o kierunku studiów w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W tych latach Bartoszek nie przerywał równocześnie żywej działalności społecznej, pracując aktywnie w lewicowej organizacji studenckiej „Życie”.

Sercem był zawsze związany z Ziemią Czarnkowską i wakacje spędzał w rodzinnym Czarnkowie. Starsi czarnkowie przypominają sobie przystojnego młodzieńca, całymi godzinami przesiadującego z pędzlem i paletą w najpiękniejszych zakątkach powiatu. Malował nieraz do późnych godzin wieczornych.

W Muzeum Narodowym i Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie można oglądać niektóre jego prace. Akademię ukończył z wyróżnieniem, uzyskując jednocześnie stypendium na dalsze studia za granicą, po których w 1938 roku wrócił do kraju.

Podczas mrocznych lat okupacji Bartoszek nawiązał kontakty z lewicowym Związkiem Walki Wyzwoleńczej. Przebywając w Jaśle zorganizował grupę bojową, złożoną przeważnie z młodych ludzi. Ich śmiałe akcje sabotażowe (niszczenie szynobusów i cystern naftowych, podpalanie stogów ze zbożem itp.) dały się dobrze we znaki Niemcom. Tropiony przez hitlerowców, w 1942 r. powrócił do Warszawy i związał się z Gwardią Ludową.

Warszawskie akcje

Nie było ważniejszych akcji bojowych, w których by nie brał czynnego udziału. Zresztą — jak mówią o „Jacku” — miał szczęśliwą rękę. Z największych opresji udawało się mu wydostać. Wspomnijmy choćby o śmiałym wypadzie gwardzistów na Centralę KKO przy zbiegu ulic Traugutta i Czackiego, znaną z licznych opowiadań. Gwardziści zabrali wówczas okupantowi ponad milion złotych.

„Jacek” wziął też udział w akcji odwetowej za masowe łapanie — na niemiecką restaurację na Dworcu Głównym. Materiał wybuchowy był umieszczony w walizce, którą dźwigał ze sobą. Pod

Przyjaciele

Trud pracy księgarskiej

W „Kronikach” Bolesława Prusa znalazłem niedawno kilka uroczych fragmentów poświęconych księgarzom. Nie on jeden zresztą z naszych wielkich pisarzy wspominał serdecznie o tej licznej braci, będącej ofiarą pośrednika pomiędzy autorem a odbiorcą. W literaturze łatwo odszukać sporo tekstów, gdzie bohaterem utworu jest księgarz. Kto wie, czy nie byłoby dobrane opublikować z czasem taką antologię literacką związaną z ludźmi, stanowiącymi czołową forpoczę upowszechniania kultury?

Zmarły przed paru laty nestor księgarstwa poznańskiego, pamiętny wszystkim uroczysty starszy pan z siwą brodą Jan Zycieński, w chwilach

dobrego nastroju lubił przypominać te czasy, gdy jako młodzieńki praktykant księgarski zerkał na Sienkiewicza, wspinał się na drabinki księgarskie, gdy rozmawiał z Prusem, spędzającym wśród zapiecionych półek długie godziny. Warszawa księgarze mają żywo w pamięci szczupłą sylwetkę. Tuwima, buszującego pośród foliów w poszukiwaniu zapomnianych druków. Zawsze tak było i chyba będzie, że pisarz czując w księgarzu najczulszą mu duszę, będzie ciągnął do księgarzy na serdeczne pogawędki, że zawsze znajdą sto wspólnych tematów.

Starzy i młodzi

Czyż jest inaczej w Poznaniu? Wieleż razy zdarzyło mi się zarówno siedzieć samemu, jak widzieć innych pisarzy zawzięcie o czymś dyskutujących z J. Marcińskim, dzierżącym rządy w uroczym księgarstwie przy Kraszewskiego czy pieczeniowie, nieomal czule przewracających karty książki z Jerzym Madrzykiem przy ul. Czerwonej Armii. To młodzi z kierowników księgarskich. Cóż zaś dopiero mówić o starszej wierze, takich wygach, jak Sikorski, Faustyn, Stefanowski przy ul. Marcinkowskiej, albo Bekas tkwiący po uszy w książkach i... niestety, administracyjnych papierkach naprzeciw Pedeciaka, jak Łaskowski w księgarni wydawnictw obcojęzycznych przy 27 Grudnia, jak... nazwiska można by mnożyć, wiele ich, a każde to niemały zasób wiedzy o książce, jednym chybą z największych osiągnięć i jednej z największych radości człowieka.

Stara i młoda wiara, wszyscy w większości równie żarliwi, zaprzęgni księżki i swojej pracy bez reszty. Zwróćcie uwagę, jak sobie radzą wśród tysięcy tytułów, jak wspaniale je ogarniają pamięcią, jak często potrafili doradzić, dopomóc. Pewnie, z wiekiem wzrasta doświadczenie, ale często chyba jakiś wrodzony księgarski talent kieruje ich postępowaniem. Bo czemu jak wytrawny wyga rusza się pośród tysięcy foliów Hanna Basińska czy

Jerzy Niedzielski

Jak utrzymać front pod Stalingradem. Hitler wobec trudnej sytuacji zastanawia się czy jego wyjazd z Wilczej Jamy będzie wskazany. Najważniejsze w rozmowie jest to, że dowództwo Wehrmachtu nie wie jakimi faktycznie siłami rozporządza strona radziecka. Mówi o tym w poprzednim odcinku Zeitzler.

Tu atakowało 30 czołgów, z tego zestrzelono 13, a więc piękna liczba.

Tu na górę żadnych zmian w sytuacji; mniejsze ataki. Również i tam żadnych zmian. Tamci siedzą jeszcze ciągle w lesie, a nasi ich cernują, nie robiąc również nic.

Po tej stronie nic szczególnego. Odparto mniejsze wypadki.

Fuehrer: Tu mam wielką troskę, by z tego ponownie nie wynikała jakaś wielka partyzancka historia.

Zeitler: Rozkazaliśmy, by spróbowali to zatkać. Lecz chwilowo nie mają tu nic. Ten kocioł zmniejszono wydatnie. Zestrzelono 27 czołgów. On zaatakował stosunkowo silnie z tego miejsca, natomiast tu wewnątrz niemal zupełnie już nie atakuje.

Fuehrer: A kocioł południowy?

Zeitler: Tego już nie ma, został rozbity. Chciałem, by mi dziś podano listę jeńców. Nie mogli jej jeszcze podać.

Zwykle, po zlikwidowaniu kotła nadchodzi natychmiast meldunek o liczbie jeńców itp. Wygląda na to, że tu wewnątrz nie było tego wiele.

Jodl: Jak stoi sprawa tego pułku z 328 dywizji? On ma odejść do Francji. Ciągłe jest w oczekiwaniu ataku, który nie nadchodzi. Tu chodzi o pułk należący do dywizji znajdujących się we Francji. Dywizja ma być doprowadzona do pełnego składu. Czeka ją on nadszedł.

„Ziemia Kaliska” po pięciu latach

Bardzo pięknie się składa, że jubileusz wypadł właśnie w Dniach Oświaty, Książki i Prasy. Czy może Kalisz lepiej uczyć w tych dniach prasę, niż letując swój dwutygodnik „Ziemię Kaliską” z okazji mijającego w tym miesiącu pięciolecia istnienia? Sądzę, że nie, władze miejskie Kalisza były widać tego samego zdania, skoro przydzieliły „Ziemie” nowy lokal redakcyjny przy ulicy Górnośląskiej 10, którego oficjalne otwarcie nastąpi jutro.

A więc 5 lat. Przypomnijmy kilka faktów z tego pięciolecia. Periodyk powstaje w wyniku kilkuletnich zabiegów grupy kaliskich entuzjastów-dziennikarzy i działaczy społecznych, które to zabiegi znalazły — jak widać — uznanie u odpowiednich władz. I oto od 1957 roku ukazuje się „Ziemia Kaliska” — miesięcznik z ambicjami takiego oddziaływania na region, które by integrowało powiaty kaliskie, turecki i koniński, czyli to co się składa na powstające od paru lat centrum górniczo-energetyczne Polski centralnej.

Miesięcznik przeżywał zaledwie 2 lata, co — o paradoksie! — jest jego niemałym sukcesem. W tym krótkim czasie bowiem ujawniły się potrzeby częstszego wydawania tego periodyku. Dlatego w 1959 roku przekształcono „Ziemię” w dwutygodnik. Wzmocniło to, oczywiście, ogromnie możliwości oddziaływania pisma, zwykle częstsze kontakty czytelnika z pismem wychodzą obom stronom na dobre. Jeśli redakcja, wobec konkurencji szeregu zaprowadzonych już u czytelników czasopism o bardzo wysokim poziomie, potrafiła zdobyć sobie nie mały krąg stałych czytelników — jest to jej niewątpliwym sukcesem. 7 tysięcy egzemplarzy jednorazowego nakładu pisma nieźle o tym świadczy.

Chcielibyśmy przy okazji jubileuszu podzielić się z kolegami-jubilatami kilkoma naszymi obserwacjami poczynionymi w toku paroletniej lektury czasopisma. Najpierw o ambicjach integrowania regionu. Zamierzenie piękne, godne pochwały i poparcia. Jak jest jednak przez „Ziemię” realizowane? W piśmie zdecydowanie przeważają materiały z Kalisza lub o Kaliszu, natomiast sprawy Konina i Turka pokazują się jeszcze raczej rzadko. A tam przecież najłatwiej wyłowić tematykę, która zwróci na pismo uwagę nie tylko opinii wojewódzkiej, lecz także krajowej. Na czoło zapewne wybija się tam tematyka gospodarcza, realizacja kolosalnych inwestycji. Ale przecież właśnie z powodu postępującego w tym rejonie procesu uprzemysłowienia, i to w gwałtownym tempie, powstaje tam jedyna niepowtarzalna okazja pokazania tematów z dziedziny społeczno-kulturalnej, tak ulubionej przez naszych kolegów z Kalisza.

Ogólnie wśród interesujących na ogół materiałów „Ziemi” zdecydowanie przeważają artykuły na tematy kulturalne. Problematyka ta prosi się o rozszerzenie, a podjęcie prosi się też wiele tematów społecznych, właśnie związanych z sąsiadującymi powiatami budującymi wielki przemysł. Przecież to isny tygiel społecznych przemian, tysiące ludzi zmienia tam gruntownie rodzaj pracy, sposób życia w wiejskiego na miejski. Podpalnąć i opisać jak się to dzieje, w jakich warunkach, na jakie trafia przeszkody, czy ludzie przejmują najlepsze wzorce życiowe czy najgorsze i dlaczego, czy ludzie zrywają całkowicie więzy z poprzednim środowiskiem czy nie, jakie nowe postawy społeczne wobec rozmaitych zjawisk rodzą się w tych powstających ośrodkach przemysłowych — o to niektóre tylko problemy, które przecież przede wszystkim powinni podjąć dziennikarze, najbliżsi tym terenom, jako ci, którzy integrację regionu postawili sobie wśród czołowych zadań.

Nie wątpimy, że zadania te będą stopniowo coraz lepiej realizowane, że popularność i nakład „Ziemi Kaliskiej” będą nadal rosły z pożytkiem dla regionu, jego ludzi i spraw i tego zespołowi redakcyjnemu z okazji jubileuszu najserdeczniej życzymy.

(ms)

Eugeniusz Pauksza

(Dokończenie na str. 4)

Z kwatery Hitlera

W Wilczej Jamie rankiem 12. 12. 1942 r.

Zeitler: W rejonie Wielkiej Łuki sytuacja nie jest niekorzystna. Jednakże nie mam wewnętrznego zadowolenia, gdyż od 2 dni w ogóle nie zachodzi żadna zmiana.

Na północy, z grubsza, nic. Obecnie powrócił oficer sztabu generalnego, który tam przebywał. Był sam na przedniej linii, obejrzał sobie wszystko, a po tym wynotował. Jest tak jak tego pragnięmy. Kontrola przeszła dobrze. To był ten mały cyfel. To co przywiózł, to są osobiste wrażenia, że wojsku stawia się bardzo wielkie wymagania. Powiada, że nastroj ludzi jest pod każdym względem doskonały, że to imponuje. Ale sytuacja jest teraz taka, że dniami i nocami muszą znajdować się na froncie, że alarmy trwają przez całe noce i oni muszą przebywać w polu. Przykład: jeśli żołnierz pragnie wyleźć z portek, to tego nie robi, lecz zostaje tak jak jest. Te liczne alarmy uczyniły ich całkowicie apatycznymi. Doznaje się wrażenia, że walki (tam) były dość ciężkie, albowiem w niektórych punktach skoncentrował on (npl) bardzo wiele (sił). To było ciężkie dla odnosnej grupy.

Fuehrer: Czini on (npl) teraz tak na bardzo wąskich odcinkach. Najbardziej niekorzystnym naszym błędem w tym roku było przeprowadzenie ataku przeciwko Ssachinitschi (?). To był przykład z nagłówkiem: tak nie należy przeprowadzać żadnego ataku.

Gdzie tylko mogli atakować, tam atakowali; zamiast skoncentrować się na bardzo wąskim odcinku, a potem przebić się szybko 5 pancernymi dywizjami. Koło Ssachinitschi rzuciliśmy około 500 czołgów. Tamtym (npl) jednak udało się je zebrać. To jest „ślawny” wyczyn. (Das ist eine „ruhmvolle” Tat).

Zeitler: Tu ogień artylerii. Tu w górę ataki siłami 2 kompanii. Tu słabsze ataki. Ten (atak) odparto. Tu wdarł się trochę. W toku jest tam przeciwalka.

Poza tym jest jeszcze kilka meldunków od pojedynczych oficerów, z których wynika, że na tym froncie jest dość ciężko.

(Przedłożenie meldunków).

Fuehrer: Muszę powiedzieć w związku z tymi wszystkimi wypadkami. Od armii lądowej otrzymuję zbyt mało wniosków odznaczających Krzyżami Rycerskimi, zbyt mało danych otrzymuję dla przyznania Włócz Dębowych, przy czym chodzi nie tylko o generałów lecz i o odznaczających się oficerów, podoficerów i szeregowców. Wszak ma to miejsce i w Luftwaffe, dziś również otrzymują oni Włócz Dębowych.

Heusinger: W grupie armii B, na froncie w Włochach nie wydarzyło się nic (specjalnego). To znaczy, że sprawa ma się tak, że na całym tym froncie, — stąd dotąd — nie zanotowano dziś ataków przeciwnika. Te oto

miejsce, którą (npl) zdobył wczoraj, ponownie ewakuował. Nasze siły posunęły się naprzód, one stoją dzisiaj na wzgórzach na południe od tej miejscowości. Włoski głównodowodzący zameldował, że nie zamierza zająć tej miejscowości leżącej na nizinie, albowiem jest ona całkowicie zbombardowana (zerschossen) i tak czy owak nie nadaje się na kwaterę, a on panuje nad nią ogniem z wzgórz. Ten pułk z 298 dyw. znajduje się tutaj na pozycjach wyjściowych, by w momencie gdy wydany zostanie rozkaz, zająć tę miejscowość. Również i grupa armii wypowiada się, że nie ma sensu wkraczać do tej miejscowości, skoro może ona (każdej chwili) być całkowicie opanowana.

Na tym froncie nie notowano żadnych ataków.

W tym miejscu, zdaniem grupy armii i armii, nastąpiło włamanie (w linii niemieckiej) siłami jednego pułku bez czołgów i teraz w tym miejscu znajduje się jeden pułk z 385 (dywizji) — po tym gdy dowódca 385 dywizji przejął ten odcinek do tego miejsca — celem wyrzucenia stąd przeciwnika. Ataku jeszcze nie przeprowadzono, oni dopiero o nadeszli.

Na froncie węgierskim panuje spokój, nic się nie wydarzyło.

O tym co się tyczy tego tu na dole, o tym nie rozmawiałem. Jeszcze jest do zameldowania, że niestety dywizja Schulte ma półtoradniowe opóźnienie, tak że nadejdzie dopiero pojutrze.

Fuehrer: A tutaj?

Heusinger: Zadzwoń jeszcze raz (na front) nad Donem.

(4) (Ciąg dalszy nastąpi)

Wydawnictwo Poznańskie na Międzynarodowych Targach Książki

Wydawnictwo Poznańskie już po raz piąty weźmie udział w Międzynarodowych Targach Książki, które odbędą się w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki, w okresie od 20 do 27 maja br.

Bardzo dobrze usytuowana lokalizacja przestronnego stoiska Wydawnictwa Poznańskiego umożliwi ekspozycję pięciolatniego dorobku wydawnictwa, publikującego przede wszystkim prace naukowe i popularnonaukowe oraz literaturę piękną poświęconą naszemu regionowi i ziemiom zachodnim. Na stoisku Wydawnictwa Poznańskiego znajdziemy również publikacje i przekłady z języków obcych, w których największą liczbę stanowią literatura skandynawska. Autorami książek Wydawnictwa Poznańskiego są w przeważającej części naukowcy i literaci środowiska poznańskiego i ziem zachodnich.

W tegorocznych VII Międzynarodowych Targach książki weźmie udział 140 wystawców zagranicznych i 62 krajowych. Ogółem reprezentować oni będą około 2000 wydawnictw, wśród których nie brakuje największych firm wydawniczych świata. (na)

Przyjaciele

(Dokończenie ze str. 3)

dwa, że i w tej instytucji wiele się zmieniło i zmienia na lepsze. Sporo jest czynników, które hamują wpływ na pracę księgarza, pracę, u podstaw której leży troska o możliwie najszerszy kolportaż książki, dobrej książki, potrzebnej jak chleb i cennej bardziej niż złoto. Księgarzy przynajmniej nie tylko mocno wyrubowany plan sprzedaży, ale jeszcze i dodatkowe obciążenia, jak przyrost administracji, jak mijanie się potrosze z funkcją kulturalną obrotu książką przez kładzenie nazbyt wielkiego już nacisku na dochodowość, jak przerosł maszyny biurokratycznej.

Zalew papierków

Spójrzcie, jak coraz trudniej zobaczyć na froncie księgarzy jej kierowników... Nic dziwnego, biedacy wypełniają rubryki sprawozdań, dziesiątki kopii zamówień, robią wykazy, obliczenia, piszą raporty, opracowują ankiety... Prawdziwy zalew. Na pewno można by tu niejedno usprawnić, inne zlikwidować, trzecie uprościć. Bo ostatecznie, chyba ważniejsze są w końcu funkcje pisane księgarstwu. Złazczyła dzisiaj, gdy już sama sprzedaje „frontowa” nie wystarcza w wielkiej ofensywie kultury. Gdy w sukurs sprze-

daży księgarskiej idzie sprzedawca książki przez kolportaż (w naszym województwie w samych zakładach pracy jest ich blisko dwa tysiące), gdy książka wychodzi na stoiska uliczne (czas znaleźć rozwiązanie konfliktu między wydawnictwem architektoniczno-budowlanym, który uznał, że stoiska książkowe na ulicach szpecą miasto, a pokupnością książki właśnie na tych stoiskach), gdy kursują już bibliobusy, gdy organizowane są wystawy książki, prowadzona szeroka działalność kulturalno-oświatowa, są dekadki czy tygodnie książki specjalistycznej, gdy, gdy... Coraz to nowe formy pracy musi opanowywać księgarz, poza funkcją sprzedawcy książki własnie na tych stoiskach, gdy powinien zdobywać się poza wiedzą fachową na wielką pomysłowość... I jakby na ironię, zarazem musi grzebać w zalewie biurokratycznych papierków z jednej strony, sprzedawać zaś papier do pakowania masła z drugiej...

Książka jest w znikomym jedynie stopniu produktem handlowym, główne zadania jej to podniesienie poziomu wiedzy i kultury społecznej, i w takiej proporcji należy ustawiać zadania przed księgarstwem.

Życzliwość i uśmiech

Widujemy księgarzy na co dzień przelotnie, może tylko zajadli bibliofile, może pisarze, dziennikarze, środowiska naukowców, przestają z nimi cokolwiek bliżej. W przelotnych zetknięciach nie zawsze widzimy, jak ważna jest rola tych ludzi książki wśród nas, ani jak wielki jest ich wysiłek.

Nie ma na pewno człowieka, który by z osobą księgarza nie wiązał jakiegoś serdecznego osobistego wspomnienia. Ten mu doradził szczególnie frapującą czy pouczającą lekturę, tamten wskazał na nowego autora, inny pomógł w zestawie domowej biblioteczki, jeszcze inny odkrył przez książkę nowe, nieznane światy. Wspomnijcie, na pewno przytakniecie tym słowom. I dlatego warto życzliwie pomyśleć o tych ludziach, o ich pracy, trzeba się do nich ciepło uśmiechnąć, do młodych i starych, życząc im i sobie zarazem, wielu jeszcze radosnych doznań w intymnym obcowaniu z książką. Ta książka, która w maczku czarnych literek zamyka cały nasz poznawalny świat.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Zeszyty Argumentów

Tygodnik społeczno-ekonomiczny ARGUMENTY przygotował pierwszy numer nowego wydawnictwa pn. Zeszyty Argumentów. Zeszyty są uzupełnieniem poważnej luki w naszym czasopiśmiennictwie. Z laickiego punktu widzenia autorzy poszczególnych pozycji podejmują problemy związane z sytuacją w polskim katolicyzmie.

W obszernym (148 stron) broszurkowym wydaniu pomieszczono cztery działy: artykuły, polemiki i dyskusje, materiały informacyjne, recenzje. W każdym znajdziemy po kilka interesujących publikacji pióra łącznie aż 15 autorów.

W pierwszym dziale czytelnik znajduje ciekawe omówienie sytuacji w katolicyzmie polskim na podstawie publikacji „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku” i „Więzi”. Autorka — Danuta Zabołka rozpatruje ten temat w aspekcie — jak pisze — przemian wewnętrznych polskiego katolicyzmu w związku z przemianami ze wewnątrz warunków działania Kościoła.

W przyczynku do sprawy inspiracji katolickiej w literaturze (Mauriac czy Conrad?) Jerzy Kosak na przykładzie „Ładu serca” Jerzego Andrzejewskiego analizuje problem „katolicyzacji” pisarza.

Jan Małanowski zamieszcza fragmenty większej pracy o przemianach społecznych w miasteczku Kłabinów w latach 1938—60. Temat fragmentu pracy — przemiany funkcji społecznej; liczne porównania statystyczne, bogata dokumentacja, wnikliwe spostrzeżenia. Wniosek autora sprowadza się do stwierdzenia:

„Po wojnie parafia utraciła rolę monopolisty w organizowaniu życia mieszkańców Kłabinowa. Obecnie organizacja parafialna jest tylko jednym z czynników oddziałujących na życie duchowe, kulturalne, tryb życia mieszkańca (...).”

W kolejnych artykułach Janusz Tazbir zajmuje się tradycjami polskiego katolicyzmu wywodzącymi

Kandydaci na XXX Wyścig Pokoju



Czy jest ktoś w Polsce, kogo nie interesuje coroczny Wyścig Pokoju na trasie łączącej trzy stolice — Warszawę, Berlin, Pragę. Nawet „Zorro” w tym okresie schodzi na plan dalszy. Młody widocznik na zdjęciu być może w przyszłości założą reprezentacyjne koszulki. Szczerze im tego życzymy.

Fot. — K. Przychoździ

sport • sport • sport

Z kraju...

Kraków po raz pierwszy był świadkiem międzynarodowego meczu hokeja na trawie. Odmłodzona polska drużyna pokonała jedenastkę Czechosłowacji 2:0. Zdobywcami bramek byli: Powłowski i Rożanski.

...i ze świata

W Essen (NRD) rozegrane zostały z udziałem 225 zawodników mistrzostwa Europy w dzudo. Najwięcej tytułów mistrzowskich zdobyli reprezentanci Francji i Holandii. Po raz pierwszy startujący zawodnicy ZSRR zdobyli dwa złote i dwa srebrne medale. Polacy nie startowali.

W trzech miejscowościach: Ostrawie (CSRS) Osijeku (Jugosławia) i Równem (ZSRR), z udziałem zawodników Polski, Czechosłowacji, ZSRR i Jugosławii zostały rozegrane pierwsze eliminacje do indywidualnych, żużlowych mistrzostw świata. Na 24 meczowych miejsc, 13 Polaków zakwalifikowało się do dalszych rozgrywek. 3 czerwca odbędą się dalsze eliminacje we Lwowie i Wiedniu.

W Bułgarii rozgrywane są szachowe mistrzostwa Europy klubów kolejarz. Druga drużyna Polski przegrała ze Związkiem Radzieckim 1:2 i zremisowała ze Szwecją 1,5:1,5. Polska uzyskała ze Szwajcarią 0,5:1,5 (jedna partia odcinana).

Międzynarodowe spotkanie we florecie Polska — NRD zakończyło się wynikiem 4:12. Wysoka przegrana naszych reprezentantów, wobec dobrej formy wykazanej w meczu z Francją jest niespodzianką.

Dzisiaj w Poznaniu

Stolica Wielkopolski po raz trzeci wita kolarzy uczestniczących w wielkiej międzynarodowej imprezie, organizowanej przez redakcję „Neues Deutschland”. „Rudeho”, „Prava” i „Trybuna Ludu”. XII etap zakończy się dzisiaj na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu. Komitet Etapowy — na czele którego stoi wiceprezident Związku RNM m. Poznania Władysław Klawitter — przygotował wszystkie wzorowo do godnego przyjęcia kolarzy w naszym mieście.

Jak już informowaliśmy uczestnicy Wyścigu mają dzisiaj do pokonania trasę z Wrocławia do Poznania długości 178 km. Kolarze wystartują o godz. 13.10, w Rawiczu będą o 14.55, Lesznie 15.45, Śmigłowie 16.15, Kościan 16.35, Stęszew 17.20, granicę miasta Poznania przekroczą o 17.50 a na stadion wjadą ok. 18.00.

Oczekując na kolarzy, publiczność zebrana na stadionie będzie świadkiem wielu ciekawych imprez. Program szczegółowy przewiduje:

godz. 15.00—15.30 akrobacje lotnicze, strącanie baloników, pokazy modeli latających; godz. 15.30—15.50 zakończenie Małego Wyścigu Pokoju; godz. 15.50—16.35 mecz piłki nożnej KKS Lech — Stinta Rumunia, I połowa; godz. 16.35—16.45 przyjazd kolarzy turystów; godz. 16.45—17.30 II połowa meczu piłki nożnej; godz. 17.30—17.40 torowe wyścigi kolarskie; godz. 17.40—17.55 oczekiwanie na przyjazd kolarzy — meldunki z trasy; godz. 18.00 przyjazd kolarzy na metę etapu; godz. 18.20 dekoracja zwycięzcy etapu, wręczenie wienca, hejnał Wyścigu Pokoju i wzlot gołębi, runda honorowa z udziałem zwycięzcy małego wyścigu; godz. 19.00 zakończenie imprezy na stadionie; godz. 20.30 kolacja — lokal „Adria”; godz. 21.00 wręczenie nagród etapowych; godz. 22.00 zakończenie kolacji. Kasy biletowe będą otwarte przed stadionem, od godz. 10, a otwarcie bram nastąpi o 12.30. Drużyna piłkarska Stinty przybyła już w niedzielę wieczorem do Poznania i zamieszkała w hotelu „Adria”.

Kreglarze Energetyka przodują

W ub niedzielę na kregielni Startu w Gostyniu zainaugurowane zostały okręgowe mistrzostwa drużynowe I ligi kreglarskiej Pozn. Związku Kreglarzy na rok 1962, które walczyły b. wyrównany poziom 8 drużyn, ubiegających się o zaszczytny tytuł mistrzowski. Wyniki I rzutu kulań są następujące:

1. Energetyk — P-n 3168 kregli
2. Gram — Gostyń 3163
3. Warta — P-n 3148
4. Polonia — Leszno 3135
5. Start — Gostyń 3131
6. Lech — P-n 3126
7. Pogoń — Śmigłowie 3118
8. Śremski K. S. — 3102

Po niedzielnym etapie

W niedzielę kolarze — uczestnicy XV Wyścigu Pokoju Berlin—Praga—Warszawa wjechali w granice naszego kraju. Jako pierwsi na ziemi polskiej zameldowali się Stanisław Gazda i Józef Beker. Ci dwaj kolarze wraz z pozostałymi Polakami należeli do najaktywniejszych zawodników na trasie. Jednak pod koniec etapu na 40 kilometrów przed metą przegapili ucieczkę Belgów Bracke, który po fantastycznej samotnej jeździe jako pierwszy przejechał linię mety.

Oficjalne wyniki klasyfikacji indywidualnej X etapu przedstawiają się następująco:

- | | |
|-------------------------|---------|
| 1. Bracke (Belgia) | 4:20.46 |
| 2. Ampler (NRD) | 4:21.20 |
| 3. Sajduch (ZSRR) | 4:21.54 |
| 4. Melichow (ZSRR) | 4:22.41 |
| 5. Czerepowicz (ZSRR) | 4:22.58 |
| 6. Pietrow (ZSRR) | 4:22.58 |
| 7. Hasman (CSRS) | 4:23.11 |
| 8. Malten (CSRS) | 4:23.11 |
| 9. Nijdam (Holandia) | 4:23.11 |
| 10. Gazda (Polska) | 4:23.11 |
| 11. Fornalczyk (Polska) | 4:23.11 |
| 12. Zieliński (Polska) | 4:23.11 |
| 13. Kudra (Polska) | 4:23.11 |
| 14. Beker (Polska) | 4:23.11 |
| 15. Domański (Polska) | 4:23.11 |

Drużynowo X etap wygrała drużyna Związku Radzieckiego w czasie 13:07.16. Drugie miejsce zajęła Belgia a trzecie NRD. Polska była piątą o 1,38 min. za ZSRR.

Dzięki dobrej jeździe Ample ra zespół NRD zdołał nadrobić kilkanaście sekund do drużyny polskiej. Lista klasyfikacyjna zespołów uczestniczących w XV WP po X etapie przedstawia się następująco:

- | | |
|-----------|----------|
| 1. ZSRR | 13:06.41 |
| 2. Polska | 13:21.41 |
| 3. NRD | 13:24.40 |
| 4. Belgia | 13:35.23 |
| 5. Węgry | 13:44.05 |

Mistrzowskie ostatki koszykarzy

Finałowe rozgrywki koszykarzy o wejście do I ligi wchodziły w decydującą fazę. Pozostała już tylko jedna kolejka spotkań, która odbędzie się 20 maja. Nie powiedzie się koszykarzom poznańskim AZS, którzy ostatniej nocy przegrali w Łodzi z tamtejszym ŁKS-em 57:81. Akademicy grali w pierwszym połowie bardzo dobrze i w pewnym momencie prowadzili nawet 3 punktami. Po zmianie stron nie wytrzymali szybkiego stosunku tempo i gospodarze bez trudu rozstrzygnęli to spotkanie na swoją korzyść.

W ubiegłym tygodniu odbył się w Łodzi zaległy mecz pomiędzy ŁKS-em a AZS-em Gdańsk. Wygrali łodzianie 89:57. Akademicy z Gdańska mimo porażki mają jeszcze duże szanse na awans do ekstraklasy, gdyż w niedzielę wygrali na wyjeździe z Cracovią 76:70.

Niedzielny kalejdoskop sportowy

Niepewna majowa aura okazała się w niedzielę łaskawą dla naszych sportowców, dzięki czemu wszystkie imprezy, a było ich wiele, wypadły ku zadowoleniu organizatorów i widzów.

Tradycyjnie musimy rozpocząć od sportu nr 1. Oczywiście chodzi o piłkę nożną. W Wielkopolsce i tym razem nie obyło się bez niespodzianek, co z uwagi na zbliżające się ku finisowi rozgrywki podnosi jeszcze w większym stopniu zainteresowanie nimi. Najwięcej uwagi entuzjastów piłki nożnej, przykuwał pojedynek Lecha z bytomską Polonią o mistrzostwo ekstraklasy. Gospodarze, nadal eksperymentując ze składem drużyny, mieli szanse na wygranie meczu. Duże napięcie panowało na trybunach, gdy sędzia podyktował rzut karny przeciwko debiutującemu chłopcom. Na szczęście strzał Liberydy poszybował wysoko. Niebezpieczeństwo minęło. Spotkanie zakończyło się bezbramkowo. Lech okupuje nadal szóstą pozycję i jeżeli ją utrzyma do zakończenia rozgrywek, pozostanie wśród pierwszoligowców.

Trzynasta kolejka okazała się najbardziej feralną dla Warty. Pewni siebie wybrali się Zieloni do Leszna, gdzie, niestety potknęli się. Nienajlepsi w lidze okręgowej zawodnicy Polonii odnieśli zwycięstwo 2:0. Coraz groźniejszą staje się kaliska Proсна. Pokonała ona Obrę Kościan 2:1 i w obu tabelach, zajmuje pozycję wiceprzodownika. Kto wie czy piłkarze Proсны nie pogodzą obu przodowników, poznańskich zespołów Warty i Olimpii.

Oto pozostałe wyniki spotkań III-ligowców: Calisia — Polonia Nowy Tomys 1:1, Sparta Szam. — Grunwald 1:1, Górnik — Sparta Oborniki 3:1, Włókniarz — Polonia P-n 3:3, Luboński KS — Olimpia 0:0, Dyskobolia — Zjednoczeni 1:0.

Uroczystości jubileuszowe KS Warta na Stadionie 22 Lipca zainaugurowali lekkoatleci, których selekcja, najstarsza w Poznaniu, ma za sobą piękne tradycje. W drugim dniu zawodów pięknym wynikiem poszczególnych może w pchnięciu kulą Kwiatkowski (Zawisza) 18.05, Mrówczyński również z Bydgoszczy w skoku w dal uzyskał 7.19 m. Oszczep, dotąd słabą konkurencją w gronie wielkopolskich lekkoatletów przyniósł niespodziankę. Reprezentant Olimpii — Liszkowski rzucił 65.13 m bijąc wielokrotnego reprezentanta Pol-

Toto-Lotek

Bieg z przeszkodami — 4. bieg na przelaj — 5. hokej na trawie — 10. koszykówka — 15. skoki do wody — 32. żużel — 49 (dysk. dod. pływani — 20).

Koziolki

1 — 9 — 18 — 23 — 40

Fraszki

DYSPUTA

Wiedziałem raz z tysiąc dysput
sporo —
niestety, dzielił włos na
czworo...

POZEGNANIE

Płyną łezki, płyną...
Szkoda łez, dziewczyno!
Oto rada prosta:
Dla drugiego zostaw!

MIŁOŚĆ

Przysięgałaś miłość aż po
grób.
— No, to ja już jestem trup!

O PEWNEJ

Wystarczy kibic,
aby się wybić.

NAJMILSZA

Jesteś najmilszą ze wszystkich
dziewcząt —
jak mi mówiono o tym
ze wszech.

Ze zbioru satyr i fraszek pt. „Mysi karnawał” (rysunki Stanisława Mrówczyńskiego), który ukazał się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego i jest do nabycia w księgarniach Domu Książki. Cena — 13 zł.

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Zakrzewie, pow. Gniezno, stacja kolejowa Olekszyn, woj. poznańskie — zatrudni natychmiast 2 rodziny do pracy w oborze (w tym każdej rodziny po 2 prac.) oraz brygadzie polowego. Wymagane kwalifikacje i dłuższa praktyka w rolnictwie. Mieszkanie odpowiednio zapewnione. Płaca zgodnie z układem gminnym w pracy. K3979

Tynkarzy, lastrykarzy, blacharzy, robotników elektrycznych przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje się: w Poznaniu, ulica Woźna 11, w Kaliszu, ulica Ciasna 17, w Zielonej Górze, ul. Partyzantów (barak), w Koninie, Osiedle przy dworcu, w Gorzowie, ul. Kosynierów Gdynskich 18. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. K4104

Inżyniera-elektryka względnie technika-elektryka z uprawnieniami BHP oraz referenta do nadzoru nad wykonaniem robót elewacyjnych zatrudni natychmiast Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, Zakład Remontowo-Montażowy w Poznaniu, ul. Krauthofera 22. K4118

Inżynierów z praktyką i uprawnieniami, blacharzy, dekarzy, ustawiających rusztowań rur, murarzy, tynkarzy, robotników elektrycznych oraz uczniów do 3 latniej nauki w powyższych zawodach zatrudni do pracy na terenie m. Poznania, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Poznaniu, ulica Paderewskiego 7. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K4406

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — ogłasza przetarg na wykonanie robót elewacyjnych budynku kolonii dziecięcej w Zakrzewie, pow. Gniezno z terminem wykonania do dnia 15 października 1962 r. Słupy kosztorys oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Zaopatrzenia, pokój 127. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 20 maja 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe i spółdzielcze. Zastrzeżenie się prawo wyboru oferty według własnego uznania. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 maja 1962 r. K4236

Inżynierów, techników, majstrów budowlanych i torowych do pracy na miejscu i w terenie — zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K4263

Zakład Budowlano-Remontowy PGR Uzarzewa, poczta Kobylnica, pow. Poznań — zatrudnia natychmiast murarzy i pracowników niewykwalifikowanych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K4267

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu, ul. Armii Czerwonej 8 — zatrudnia zaraz inżyniera mechanika, względnie odlewnika, technika mechanika, robotników, tokarzy i ślusarzy oraz głównego księgowego z dniem 1. VI. 1962 r. K4239

St. referenta adm.-gospodarczego zaraz przyjmie placówka kulturalna w Poznaniu. Wymagane średnie wykształcenie i odpowiednia praktyka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8201g.

Władysław Konieczka

emeryt kolejowy
Pogrzeb dnia 15 bm., o godzinie 11,15 na cmentarzu Bożego Ciała.
RODZINA
8438g

Edward Besler

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm., o godz. 13,15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
ŻONA Z CÓRECKAMI, ZIĘCIEM I WNUCZKA
Poznań, Fabryczna 20.
8426g

Weronika Działoszyńska

Z DOMU MAISEL
W 85 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Bluszczej.
Msze św. żałobne odprawia się o godzinie 8: w czwartek, 17 i w sobotę, 19 bm., w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego.
O tej bolesnej stracie zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
8530g

W ramach usług dla ludności

przyjmujemy zlecenia

na usługi w zakresie napraw głównych, średnich i bieżących samochodów marki „Warszawa” i „Skoda” oraz w zakresie instalacji elektrycznej, tapicerki i prac lakierniczych wszystkich pojazdów.

Spółdzielnia Pracy „Spedytor”

W POZNANIU, ul. Dąbrowskiego 89, tel. 427-60

K4265

Praca

Potrzebny czeladnik i uczeń stolarski. Poplińskich 2 m. 21 (stolarnia). 8140g

Potrzebna starsza pomoc domowa na stałe do 3-letniego dziecka ze znajomością prowadzenia dobrej kuchni. Poznań, St. Rynek 52a m. 4. (wejście z Wodnej.). 8164g

Wdowiec rencista samotny poszukuje pomocy domowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8200g.

Kupno

Kupię fabrycznie nowy „Wartburg”, „Fiat” 600, „Octavia” lub „Moskiewicz”. Oferty (z podaniem ceny). Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8193g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 6639g

Biurko 1500 zł, biblioteka 1000 zł, 6 krzesel skórą kryte po 100 zł. Poznań, Dębice, ul. Jaworowa 47 m. 4. 8172g

Samochody, motocykle — bezpośrednie transakcje z wyceną w każdy czwartek, Poznań, Obornicka 17, telefon 423-87. 8345g

Motocykl „Jawa” 350 cm, opony 16-ki sprzedam. Telefon 88-34. 7994g

Sprzedam pierzynę puchową. Ratajczaka 42 m. 13 (od godz. 18). 9091p

W drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanego, drogiego i nigdy niezapomnianego męża i szczerego, jedynego przyjaciela w życiu, sp.

Józefa Przewoźnego

odprawiona zostanie msza św. żałobna za spokój Jego duszy we środę, dnia 16 maja br., o godzinie 6,45 w kościele Św. Marcina.

O tym zawiadamia wszystkich Zyczliwych drogiego Zmarłego

ŻONA

Poznań, Ratajczaka 26. 6767g

Dnia 12 maja 1962 r. zmarł nagle

Edward Besler

nasz długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa i Współpracownicy

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘB. WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU

K4549

Dnia 13 maja 1962 r. zmarła, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 50, moja najdroższa żona, matka, sp.

Kazimiera Porada

z domu Gązikiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 16,15 w kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYN Z NARZECZONĄ I RODZINA

8527g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam nowy samochód „Syrena”. Telefon 662-29, codziennie godz. 7-8,30 i 19-20. 8371g

Sprzedam psy owczarki alpejskiej, Od 500 zł. Tankowiak, Wolsztyn, Nowotki 8. 9099p

Sprzedam motocykl MZ-250. Janusz Szymański, Grunwaldzka 6 m. 2. 8088g

Sprzedam motocykl z przyczepką R-12 BMW w b. dobrym stanie. Obejrzeć można w Warsztacie Auto-Service, Dąbrowskiego 7. 8142g

Sprzedam powózek (parkowic) na gumach. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8143g.

W związku z likwidacją firmy sprzedam pszenicę oraz urządzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8150g.

Sprzedam osiem uli wielkopolskich z pszczołami. Poznań-Staroleka (Marlewo), ul. Lubartowska 14. 8154g

Lokale

Poszukuję pokoju 2 razy w miesiącu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7537g.

Nieruchomości

Gospodarstwa, domki, parcele sprzedaje, poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 20, telefon 87-95. 7880g

1-2 morgi ogrodu i drewno budowlane — sprzedam. Sibiński, Kiekrz. K4527

Wille — domy z ogrodami — parcele — gospodarstwa wiejskie, miejskie — wszelkiego rodzaju, osobliście zbadane z uzgodnioną wyceną kupna, przygotowaną dokumentacją do zawarcia aktów notarialnych — poleca do kupna na korzystnych warunkach i przyjmuje nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9, telefon 612-01, wewn. 346, lub Chodzież - Rataje. 7590g

Wielki wybór domków, parcel, gospodarstw, poleca, poszukuje Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 7062g

Korzystnie sprzedam działki ogrodniczo-budowlane przy Obornikach. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9094g.

Dom piętrowy 9 izb, budynek przemysłowy 100 m², mały ogród — sprzedam. Kazimierz Tomaszewski, Borek Wlkp. 9096p

Wille 3 pokoje, kuchnia, weranda, 16 morg ogrodu owocowego, ziemia II klasy, 480 tys. zł. Kmiecik, Osiek, poczta Pakosław, pow. Rawicz, woj. poznań, stacja kol. Pakosław — sprzedam. 9097p

Sprzedam dom piętrowy w Zbyszynie lub zamienię na dom w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7972g.

Sprzedam okazynie parcelę 2,000 m² w Szczepankowie. Tylko poważni reflektanci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7980g.

Oddam w dzierżawę sad w Przeźmierowie koło Poznania. 250 szt. drzew, w pełni owocujących. Tel. 527-41. 7991g

Kupię część domu, wille i duży pokój (kuchnia), 1 ptr., albo 3 pokoje kuchnia przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8005g.

Sprzedam dom 1-rodzinny w Starolece lub zamienię na mieszkanie — wyłączone. Tel. 12-44. 8028g

Kupię dom 1-rodzinny lub 1/2 bliźniacze. Warunek — wolne mieszkanie. Oferty (z podaniem ceny) Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8007g.

Parcele z prawem zabudowy domku jednorodzinnego pod ogrodniczo od 5,000 do 10,000 m², przy dobrej drodze w okolicy Poznania, kupię. Szczegółowy opis oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8019g.

Sprzedam parcelę uzbudowaną — Nowa Wieś, 8 km od Poznania. Poznań, ul. Radosna 20. 8060g

Poznańskie Zakłady Metalowe P. T.

POZNAŃ, UL. MARCELINSKA 17/19

URUCHOMIŁY DLA SZANOWNEJ KLIENTELI

nowe Punkty Usługowe

DLA LUDNOŚCI MIESZCZĄCE SIĘ W POZNANIU

Punkt nr 1 przy ul. Klasztornej 21 (róg Woźnej), tel. 533-79 przyjmuje usługi w zakresie:

naprawy i konserwacji maszyn biurowych

Punkt nr 2 przy ul. Szamarzewskiego 43, tel. 425-12 przyjmuje usługi w zakresie:

ostrzenia noży, lutowania naczyń, naprawy zamków z dorabianiem kluczy, oraz inne drobne prace blacharskie.

Punkt nr 3 przy ul. Dzierżyńskiego 18, tel. 25-84 przyjmuje usługi w zakresie:

naprawy silników elektrycznych od 0,18 kW, naprawy elektrycznych urządzeń grzewczych, zmechanizowanego sprzętu gosp. dom. (odkurzacze), instalacji grzewczych.

Punkt nr 4 przy ul. Dąbrowskiego 142, tel. 459-33 przyjmuje usługi w zakresie:

naprawy pralek domowych, tokarstwa w metalu, miedziowania, niklowania, chromowania części metalowych.

Punkt nr 5 w Czerwonaku k. Poznania, tel. 536-17 przyjmuje usługi w zakresie:

wykonawstwa konstrukcji stalowych, jak bramy ogrodzeniowe, spawania elektrycznego części stalowych.

Punkty usługowe czynne są w godz. od 7—15

w soboty od 7—13

Na żądanie Szan. Klientów służymy odpłatnie własnym transportem, który zamawiać należy w Punkcie nr 3 przy ul. Dzierżyńskiego 18, tel. 25-84.

Powierzone naprawy wykonujemy fachowo i terminowo. K4437

PRZETARGI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą w Poznaniu, plac Wolności 18, zaprasza do składania ofert na dostawę 1.000 szt. rur Ø 25/20 mm o długości 113 cm oraz wykonanie przepięrzenia długości 7 m, z materiału wykonawcy. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne w terminie do dnia 20 maja br., w pokoju nr 19. K4383

Dyrekcja Technikum Mechanicznego w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 352, ogłasza przetarg na wykonanie tynków zewnętrznych — kolorowych budynku szkolnego. Termin rozpoczęcia prac 1. VI. 1962 r. Szczegółowych informacji udzieli zainteresowanym Dyrekcja Szkoły. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w sekretariacie szkoły w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 maja 1962 r., godz. 10. Komisję otwarcie kopert nastąpi w dniu 21 maja br., o godz. 13. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta wzgl. odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. K4400

Korzystnie sprzedam gospodarstwo 7 ha zelektryfikowane. Majewska — Keynia, ul. Ogrodowa 2, pow. Szubin. 8073g

Sprzedam dom czynszowy z wolnym mieszkaniem w Stęszewie, Rynek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8087g.

Zguby

Zgubiono 30. IV. (szosa Wolsztyn — Rakoniewice) tabliczkę od motocykla. Zwrot wynagrodzić. Rakoniewice, Grodziska 17a. 9095p

Matrymonialne

Inżynier, kawaler po trzydziestce, sytuowany, pozna młą pania, średniego wzrostu. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7977g.

Wdowa po 60-letniej z mieszkaniem pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8004g.

Samotny pan zapozna bezdzietną panią do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8035g.

Wdowiec bezdzietny po 50-letniej, przystojny, dobrego charakteru, dom wyłączonej z zabudowania, na stanowisku kierowniczym, pozna zgrabną młodą, dobrego charakteru panią do 40-48 lat. Mała gotówka dla wspólnego dobra pożądana. Urzędnik PKP mile widziany. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8082g.

Rzemieślnik, wykształcenie średnie, lat 29, kawaler, własne mieszkanie w Poznaniu pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8122g.

Rzemieślnik, wykształcenie średnie, lat 29, kawaler, własne mieszkanie w Poznaniu pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8122g.

Rzemieślnik, wykształcenie średnie, lat 29, kawaler, własne mieszkanie w Poznaniu pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8122g.

Edward Jankowski

kierownik działu technicznego.

W Zmarłym Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego straciło oddanego i sumiennego pracownika, a pracownicy niedożałowanego kolega, którego żegnając z zalem łączą wyrazy głębokiego współczucia rodzinie.

Dyrekcja Współpracownicy POP

Rada Robotnicza Rada Zakładowa

K4488

Dnia 13 maja 1962 r. zakończyła swój pracowity i ofiarny żywot wskutek tragicznego wypadku, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana teściowa, nasza najczulsza babunia, siostra, ciocia, kuzynka i bratowa, sp.

Zofia Głowińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, ul. Głogowska 39.

8493g

Dnia 13 maja 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 47, moja najukochańsza żona, nasza ukochana mamusia, siostra, synowa, szwagierka i ciocia, sp.

Henryka Węclawiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pozostaje w głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, Chłapowskiego 8.

8441

Maj

15

wtorek

Imieniny

Zofii, Jana,
Izydora

Słońce:

wsch.: g. 3.58
zach.: g. 19.41

Teatry

KALISZ — „Porwanie w Tutiur-
listanie”
MARGONIN — „Topielec i mario-
netki”
DOBRYŹ — „Późna miłość”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „Okru-
cieństwo”, Notec: „Puccini”,
CZARNKÓW — „Maturzystki”,
GNIEZNO — Lech: „Toreador”,
Polonia: „Pinokio”, GOSTYŃ —
„Ucieczka skazańca”, JAROCIN —
„Chleb i róża”, KALISZ — Kos-
mos: „Nieznosna dziewczyna”,
Stylowe: „Sześciu w świątyni”,
Wolność: „Z iskry rozgorzeje
ogień”, Energetyk: „Zmart-
wychwstanie”, KOSCIAN — „Ka-
tastrofa”, KROTOSZYN — „Pień-
lusek”, LESZNO — „Gigi”, MIE-
DZYCHÓD — „Niezapomniany ka-
merdyner”, NOWY TOMYŚL —
„Dzień ostatni dzień pierwszy”,
OBORNIKI — „Słońce świeci dla
wszystkich”, OSTROW — Roma:
„Ten który wrócił”, Słońce: „Ve-
ra Cruz”, OSTRZESZÓW — „Nie-
ziemskie historie”, PILA — Mil-
lennium: „Północny przybysz na
świat”, Iskra: „Niewidomy mu-
zyk”, PLESZEW — „Milion”, RA-
WICZ — „Córka”, SŁUPCA —
„Marynarz straż się”, SREM —
nieszczęsne, ŚRODA — „Premiera
odwołana”, SZAMOTULY — „Czł-
wiek z planety Ziemia”,
TRZCIANKA — „A jednak Cię
kocham”, TUREK — „Dziewczyna
z wyspy”, WĄGROWIEC — „W
masce i bez maski”, WOLSZTYN —
„O życie dziecka”, WRZEŚNIA —
„Wiatr uciął przed świtem”.

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka;
7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Korespon-
dencja z zagranicy; 9.00 — Dla kla-
sy X; 9.30 — Fuczek — Marimare-
la — uwertura; 9.40 — Dla przed-
szkoli; 10.00 — Koncert muz. polskiej;
11.00 — „Rzeczy minione i roz-
myślane” fragment Pamiętników
Hercena; 11.20 — Z cyklu: „Wiesz
tańczy i śpiewa”; 11.40 — Friml
Rudolf — Wiazanka „Świętojań-
skie robaczki”; 11.50 — Z cyklu: „Ro-
dzice a dziecko”; 12.15 — „Rolni-
cy kwadrans”; 12.45 — Na swoj-
ską nutę; 13.00 — Dla klas V, VI,
VII; 13.30 — Muzyka dla wszystkich;
14.30 — „Radiostacja harcerska”;
14.45 — Pieśni do słów Goethego
śpiewa Zdzisław Skwara — bas-
pry fortepianowy Tatiana Woyta-
szewska; 15.10 — Dla młodzieży;
15.30 — „Daleki rej z mel. i pie-
senką”; 16.05 — „Kurtyna w górę”
aud. dla amatorskich zespołów
teatralnych; 16.35 — Koncert ży-
wych; 17.05 — Z życia ZSR; 17.35 —
Camille Saint-Saens: II Kon-
cert fortepianowy g-moll; 18.00 —
Felieton Red. Spół.; 18.10 — „Ra-
diostacja młodości”; 18.30 —
Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowol-
nych PZU; 18.40 — Publicystyka
międzynarodowa; 18.50 — Kurs na
uki jęz. ros.; 19.05 — Koncert Or-
kiestry P. R.; 20.26 — Sport; 20.30 —
Teatr P. R.; 21.45 — „Nad pięknym
modrym Dunajem”; 22.00 — Gra
Orkiestra Tan.;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Muzyka; 9.00 —
Gra Polska Kapela; 9.40 — Pogod-
ne piosenki; 10.00 — „Jarmark eu-
dów”; 11.00 — Robert Schumann
— II Symfonia C-dur op. 61;
11.35 — Transmisja ze startu hono-
rowego do XII etapu XV Kolar-
skiego Wyścigu Pokoju Wrocław-
Poznań; 11.45 — „W królestwie
Neptuna”; 12.45 — „Wdzięcz i
wszyscy rynki świata”; 13.00 —
Transmisja z trasy XII etapu Wy-
ścigu Pokoju; 13.05 — Mel. we-
neckie; 13.25 — „Faraon” odc. 68
powieści B. Prusa; 13.45 — Dla
dzieci; 14.00 — Transmisja z trasy
XII etapu Wyścigu Pokoju; 14.30 —
Transmisja z trasy XII etapu Wy-
ścigu Pokoju; 14.35 — d. c. koncer-
tu orkiestr rozr.; 14.45 — Publi-
cystyka międzynarodowa; 15.00 —
Transmisja z trasy XII etapu Wy-
ścigu Pokoju; 15.10 — Utwory na
wiolonczelę; 15.30 — Transmisja
z trasy XII etapu Wyścigu Pokoju;
15.35 — Dla dzieci; 16.00 — Trans-
misja z trasy XII etapu Wyścigu Po-
koju; 16.05 — Aud. aktualna; 16.35 —
Uniwersytet Radiowy; 19.30 —
Aktualności literackie; 19.45 —
Wiazanka tan.; 20.00 — Charles
Gounod — „Faust” — opera w V
aktach. Słowo wstępne i wiazę-
ca — Stanisława Prószyńskiego; 21.27 —
Sport; 21.40 — d. c. opery;
22.18 — Muzyka tan.;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16.05, 17.50, 18.30, 21.00, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 16.50 — Magazyn
„Światowid” (lok.); 17.30 — Wy-
ścig Pokoju (sprawozdanie z zak.
XII etapu) (P-5); 18.55 — Film
krótkometrażowy (lok.); 19.10 —
„Sport na codzień” (lok.); 19.30 —
Dziennik telewizyjny (W-wa);
20.05 — „Śpiewa piosenkarz ku-
bański Bola de Rieve” (W-wa);
20.35 — Film fab. prod. meksyk.
„Perla” — od 1.16 (lok.).

Na styku trzech województw

Zaczęło się od handlu

W sobotę i niedzielę zakończyły się oficjalnie imprezy związane z Tygodniem Ziem Zach. i Półn. Jedną z nich było nadzwyczajne posiedzenie Międzypowiatowej Rady Współpracy trzech powiatów — kluczborskiego, wieruszowskiego i kępińskiego. Współpraca i wzajemna pomoc między tymi powiatami datuje się od wiosny 1958 roku.

Był to okres, gdy dystrybucja w naszym handlu poważnie niedomagała. Ludzie jeździli z jednego powiatu do drugiego w poszukiwaniu brakujących towarów. Dowiadując się, gdzie zaopatrzenie jest lepsze i rozpoczynali się istne wędrówki ludów. Ten fakt nasunął instytucjom handlowym myśl, aby dokonywać uzupełniających przetrzutów towarowych. Taki był początek.

Gostyńskie PBT buduje 9 agronomów

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu przygotowuje się w szybkim tempie do rozpoczęcia budowy dziewięciu nowych agronomów, które w następnym kwartale zostaną oddane do użytku. Są to agronomówki w: Zdunach, Krotoszynie, Koźminie — pow. krotoszyńskiego; w Pyszczy k. Sremu; w Miejskiej Górze — pow. rawickiego oraz w Gostyniu, Starym Gostyniu, Krobi i Chwałkowie — pow. gostyńskiego. Wcześniej rozpoczęcie robót powstrzymywał brak dokumentacji, którą dopiero obecnie dostarczono.

Również w bieżącym kwartale PBT rozpocznie roboty przy budowie piekarni GS-owskiej w Krobi, pow. Gostyń, a do użytku odda dom mieszkalny dla pracowników SHR w Szelejewie, ówczesną w Stefanie i Zakład Wylegu Drobia w Krotoszynie.

Dwie najdotkliwsze trudności przedsiębiorstwa, to: brak rąk do pracy oraz nie najlepsze przygotowanie inwestorów do rozpoczęcia prac. (ww)

Pod znakiem aktywności bibliotek

Tegoroczne Dni Oświaty. Książki i Prasy przebiegają w powiecie kaliskim pod znakiem wzmożonej aktywności bibliotek. Powiatowa Biblioteka Publiczna, współdziałając z wieloma instytucjami i organizacjami społecznymi organizuje w terenie szereg imprez, w celu dalszego upowszechnienia znajomości książki i prasy. Prawie wszystkie spośród 38 bibliotek gromadzą kółka urzędzące w maju przynajmniej po jednej imprezie kulturalno-oświatowej.

Szkoła w Kokaninie przeprowadziła wśród młodzieży konkurs, który spotkał się z żywym zainteresowaniem i dobrze świadczył o znajomości książki przez najmłodszych uczestników.

Dominującym akcentem tegorocznych Dni są w Kaliszkim omówienia twórczości Marii Dąbrowskiej, której po święconej będzie w dniach 19-20 maja specjalna sesja naukowa PAN w Kaliszu. (ski)

Zart dnia



Bez słów

WARSZAWA: 16.25 — Program dnia; 18 — Miś z okienka; 18.15 — Na półkach księgarskich; 18.25 — „Słoneczny Meksyk” (film krótkometrażowy) (ang.); 18.55 — „Kubowie” — program publicystyczny (Katowice); 20 — „Niepokój sumienia” — (NRD, cz. II).
KATOWICE: 18 — Aktualności; 20 — „Dama z portretu” — film fab. (ang., 16.1).

Leżące na styku trzech województw — poznańskiego, łódzkiego i opolskiego — trzy powiaty miały sobie wiele do dopomożenia nie tylko w zakresie stosunków handlowych. Wzajemnego porozumienia i wspólnego działania domagała się dolina górnej Prosn. Nieuregulowane jej koryto spowodowało zabagnienie prawie 6 tysięcy hektarów wysoko wydajnych łąk i pastwisk. Podzielone przed laty granicami państwowymi nie miały trzy powiaty należycie powiązanych dróg komunikacyjnych i mostów nad rzekami i strumieniami. Były więc niejako sztucznie rozgranicozone. Zatarcie tych śladów okupacji pruskiej okazało się potrzebą chwili bieżącej.

W dziedzinie rozwojowej rolnictwa znajdowano też wiele punktów, wymagających uzupełnień w ramach tego swoistego trójpaprzyemierza. Wymiana zbóż selekcyjnych, wzajemne zaopatrywanie się w zarodowe bydło, trzode chlewna i drobi, wspólne zebrania i sesje rad gromadzkich i powiatowych, zarządów kółek rolniczych i dyrekcji różnych przedsiębiorstw przemysłowych, rzemieślniczych i usługowych, przenoszenie w ten sposób doświadczeń z jednego powiatu do drugiego i trzeciego — przyniosło już sporo pozytywnych rezultatów.

Wybudowano wspólnymi siłami pierwszy most na Prośnie, łączący w prostej linii powiat Kluczborsk z Wieruszowem. Między Kępem a Kluczborkiem wykończono szereg dróg dojazdowych.

Regulacja górnego biegu Prosnę doczekała się definitywnego załatwienia. W tej chwili Biuro Projektów Budownictwa Wodno-Melioracyjnego w Łodzi opracowuje szczegółową dokumentację i kosztorys. Prace regulacyjno-melioracyjne rozpoczyna się na wiosnę 1963 roku. Nie potrzeba dodawać, że rolnicy trzech powiatów w dorzeczu Prosnę spodziewają się po tej inwestycji bardzo wiele. Przede wszystkim warunków do podniesienia hodowli bydła nizinnego.

Celem racjonalnego zagospodarowania łąk, pastwisk i nisko leżących gruntów, owołuje się w tym rejonie do życia spółki wodne, do których będą należeć i współdziałać rolnicy wiosek z sąsiadujących ze sobą powiatów. Przewidując rozwój hodowli bydła, zaprojektowano w 12 wsiach przygranicznych (mamy na myśli granice powiatów) punkty inseminacyjne, a przy nich w perspektywie lecznicze względnie stacje weterynaryjne.

Na sobotnim posiedzeniu Międzypowiatowej Rady Współpracy wysunięto i przedyskutowano słuszny projekt utworzenia na styku trzech powiatów ośrodka turystyczno-wypoczynkowego nad Prosną. W tym celu, wykorzystując regulację rzeki, wybuduje się sztuczne jezioro, i nad nim bazę sportów wodnych, urządzenia kąpieliskowe i plażowe oraz tereny campingowe.

Rośnie zainteresowanie odczytami TWP

Prężne w Czarnkowskim Towarzystwo Wiedzy Powyższej szeroko rozwija akcję odczytów co cieszy się dużym zainteresowaniem społeczeństwa a zwłaszcza mieszkańców wsi.

W maju br. lektorzy TWP wygłosili 60 odczytów. Szczególnie dużo uwagi Towarzystwo Wiedzy Powyższej poświęca zagadnieniom świadomości macierzyństwa, prawa rodzinnego, sytuacji międzynarodowego problemem zdrowia i higieny.

Nie mniejsze pod względem wartości osiągnięcia zanotowano w dziedzinie współpracy kulturalnej i oświatowej. Podkreślali to wszyscy dyskutanci. Między innymi wiceprezes Rady Naczelnej TRZZ — poseł Jan Izdorek, zastępcy przewodniczących Prezydów WRN — Zygmunt Węgrzyk z Poznania, Henryk Janusz z Opola i Edward Chobot z Łodzi, poseł Leon Grudziński z Kluczborka, poseł Janusz Śmigiel z Ostrowa, Zenon Pollak i Stanisław Zajac z Kępna. Wyniki tego międzypowiatowego zjazdu bardzo trafnie zdefiniował inspektor szkolny z Kępna — Zygmunt Fil, który powiedział dosłownie:

„Dzięki tej współpracy nasze dzieci w szkołach średnich, zawodowych i podstawowych lepiej poznają zagadnienia ziem zachodnich, poznają ich piękno historię i wartość perspektywiczną dla naszej ojczyzny”.

Przykład rozwijającej się współpracy między wymienionymi powiatami, świadczy dobrze o działalności Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Z jego to bowiem inicjatywy nawiązano w 1958 roku pierwszą nie wzajemnych kontaktów, które niewątpliwie wydadzą w najbliższych latach jeszcze większe niż do tej pory owoce.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

W POSZUKIWANIU

straconego czasu

Pomysł genialnie prosty

Oto co pisze nam nasz korespondent — St. Nowak: „Mleczarnia w Kórniku wysyła codziennie mleko do detalicznych sklepów MHD i PSS w Poznaniu. Masło natomiast sklepy te otrzymują z magazynu — chłodni poznańskiej. Jednak zdaniem kierownictwa MHD i PSS, mleczarnia kórnicka, skoro dostarcza mleko, winna też dostarczać masło do tych sklepów. Jak to wygląda w praktyce? Bardzo prosto.

Otóż co drugi dzień, a często codziennie, Kórnik musi wysłać specjalny samochód do Poznania. Samochód zabiera z magazynu 1,5 tony masła już formowanego w kostki i przywozi je do mleczarni w Kórniku. Transport przychodzi po godzinie 16, gdy już nie ma na miejscu pracowników. Masło trzeba jednak złożyć w chłodni na noc, więc kierownik mleczarni, rad nie rad, za-

GS — równorzędny partner handlu miejskiego

Co piąty mieszkaniec powiatu ostrowskiego jest członkiem jednej z 12 gminnych spółdzielni. Ponad 16 tysięcy obywateli — to prawdziwa armia. Ta potężna i pięknie zorganizowana organizacja chłopska jest już dzisiaj równym partnerem handlu miejskiego. Obroty różnego rodzaju placówek handlowych, skupowych i produkcyjnych, wysiły w ubiegłym roku ponad 700 mln. zł.

Ważne jest jednak także to jak się sprzedaje. Pod tym względem zrobiono dużo; postęp w modernizacji sieci handlowej i gastronomicznej jest wyraźny. Wiele sklepów wyremontowano, uporządkowano brzożowo i przestawiono na sprzedaż preselekcyną. Wiele zakładów gastronomicznych przebudowano, odnowiono i wyposażono w nowe urządzenia. PZGS zorganizował bezpośrednie dostawy własnym transportem z hurtu do sklepów GS Biniew, Czekanów, Przygodzie, dzięki czemu towar szybciej i w lepszym stanie trafia „na ladę”.

Działalność gminnych spółdzielni nie zamyka się wyłącznie w kręgu spraw handlowych; na działalność kulturalno-oświatową, społeczną, budowę szkół itp. wydano blisko 1 mln. zł. PZGS dba również o właściwe przygotowanie młodych kadr do zawodu, prowadzi zasadniczą szkołę dla piekarzy, rzeźników i sprzedawców. Młodzi w ciągu trzech lat zdobywają jednocześnie wiadomości teoretyczne w szkole, a praktyczne — w sklepach i zakładach GS.

Wyniki pracy spółdzielni są jednak nie tylko strony datnie. Obok poważnego przekroczenia wszystkich planowych zadań, nie udało się zrealizować tylko jednego — zlikwidować szkoldniową zawianą mank, które wyniosły aż 987 zł. Fakt, że spłacone zostały prawie w całości, nie może być stonik problemu, który się jawił: w porównaniu z rokiem 1960 kwota mank wzrosła o 1 tys. zł i stanowi 0,17 proc. obrotu.

Szczególną bolączką powiatu ostrowskiego jest sprawa zaopatrzenia wsi w niezbędne artykuły, jest brak odpowiednich magazynów. Użytkowane obecnie, ciasne i niewystarczające rozrzucone są w 7 punktach powiatu i przeważnie wydzielane od osób prywatnych.

Spółdzielcy prowadzą również działalność produkcyjną. Dla potrzeb wsi produkują piekarni, 6 masarni i 2 twórnice wód gazowych. Dzięki więć piekarni ma pieczone, wysłużone, które za kilkanaście lat mogą odmówić posłuszeństwa. Masarnie o dużej produkcji, duszą się w małych przedwojennych zakładach. Przed spółdzielcami stoi znak GS stoją poważne zadania. Trzeba zwiększyć obroty przy mniejszej liczbie pracowników i szczerpym limicie inwestycyjnym. W związku z szybką mechanizacją rolnictwa należy znacznie rozszerzyć sieć punktów usługowych. Szczególnego znaczenia nabiera zwłaszcza organizowanie punktów ślusarskich, kowalskich, wypożyczalni sprzętu i maszyn rolniczych, których brak wieś jeszcze nadal odczuwa. W myśl uchwały GS wypada — nie bacząc na koszty — nadal powiększać liczbę sklepów, zaopatrywanych bezpośrednio z hurtu.

Wszystkie poczynania zmierzają do tego, by wieś ostrowska była szybko i sprawnie zaopatrywana we wszystkie potrzebne artykuły.

Dla zespołów teatralnych

Miłość w opałach

Nasze wiejskie zespoły teatralne chętnie wystawiają komedie o wszystkich rozbiawie i rośnięci. Intencja dobra, szczególnie u nas w Wielkopolsce, gdyż od wielu lat na wsi brakuje powagi. A śmiech to zdrowie.

Tym razem mogę polecić komedię współczesną Aleksandra Głuchowskiego pt. „Miłość w opałach” (LSW — 10 zł). Ta sztuka na pewno wystarczy do pełnienia jednego wieczoru.

Do tej sztuki potrzeba 5 dych mężczyzn, 3 dziewczyn, dwóch starszyszek (w roli 1 i 2), 4 obywateli i jednej ganke. Stroj? Proszę się nie wiać. Współczesne. Inscenizacja — także nie nastroja kłopot, bo akcja od początku do końca rozgrywa się w świetlicy. Dzięki wszystkim uwagi znajdującym się w sztuce, która zawiera nie tylko tekst ale i instrukcje dotyczące sposobu wystawienia.

Sztuka wymaga starannego reżyserowania, w przeciwnym wypadku komedia może się przemienić w melodramat.

Powiat ostrzeszowski wykonuje roczny plan zbiórki na SFBS

Powiat ostrzeszowski, jako drugi w województwie wykonując roczny plan świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Tysiąclecia. Oto fragmenty pisma — podziękowania wystosowane do ludności powiatu przez Powiatowy Komitet FJN.

Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu ta wyraża gorące podziękowanie wszystkim, którzy świadczenia na SFBS wpłacili przed terminem.

Szczególne podziękowanie Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu wyraża aktywowi politycznemu i społecznemu, ofiarom działaczom rad narodowych, nauczycielom, sółtysom oraz działaczom SFBS i FJN.

Jednocześnie Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu pragnie poinformować społeczeństwo powiatu ostrzeszowskiego, że zgodnie z oświadczeniem władz wojewódzkich w roku 1962 rozpocznie się budowa trzech szkół: szkoły świątecznej w Ostrzeszowie, szkoły podstawowej w Czajkowie i szkoły Podstawowej w Grahowie.

Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu